

ANAMNESIS 5



BIVLETYN
Komisji Episkopatu Polski
ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego
(do użytku wewnętrznego)

Nr 1/1995/96 - 1 grudnia 1995

AD TE LEVAVI ANIMAM MEAM, DEUS MEUS



*Do Ciebie, Panie, wznoszę moją duszę,
Tobie ufam, Boże, niech zawód mnie nie spotka.
Niech moi wrogowie nie triumfują nade mną,
nikt bowiem, kto Ci zawierzył, nie będzie zawstydzony.*

I Niedziela Adwentu, Antyfona na wejście

Rozpoczynamy nowy rok życia Kościoła - mówimy: nowy rok liturgiczny. Aby był tym, czym ma być - spotkaniem z Chrystusem, który jest obecny w swoich tajemnicach, który sam jest najważniejszym nauczycielem naszej wiary - trzeba znać dobrze strukturę tej żywej syntezy. Jej poszczególne fragmenty wskazują na całość: Chrystus jest centrum świata i ma być centrum mojego życia. Chrześcijaństwo jest religią Chrystusa. Moim życiem jest Chrystus (Flp 1, 21).

Całe nauczanie Kościoła, liturgia Kościoła i świadectwo życia, nasza wiara, nasza nadzieja i nasza miłość mają swój sens, swoją prawdę i swoje ukierunkowanie w Chrystusie, Synu Maryi Dziewicy z Nazaretu.

Cała teologia (w której wiara szuka zrozumienia) - zbudowana na Biblii i Liturgii - organizuje się dokoła prawdy tego wydarzenia. Ośrodkiem objawienia Boga Jedyne w Trójcy jest Wcielony Logos - Słowo Boga, odczytywane w Miłości Ducha Świętego, i Jego trwała obecność w sakramentach, przez które ludzie odkupieni i za sprawą Ducha Świętego uświęceni powracają do Ojca.

Całe misterium zbawienia, uobecnione w obrzędach świętej liturgii, jest promieniowaniem Obecności i Działania Osoby. W hodie Eucharystii dokonuje się duchowy Adwent, pomiędzy Adwentem Historii i Adwentem Kresu.

Cała moralność chrześcijańskiego świadectwa jest realizacją przykazania Chrystusa "Trwajcie w mojej miłości" (J 15, 9); "przykazanie nowe daję wam, byście się wzajemnie miłowali" (J 13, 34).

Całe przepowiadanie - głoszenie słowa, katechizacja, nauczanie rodziców, przekaz wiary z serca do serca i całe duszpasterstwo Kościoła - jest zależne od tej centralnej osi: jak zgromadzenia liturgiczne, tak wszystkie wspólnoty uczniów Chrystusa weryfikują swoją prawdę w odniesieniu do Osoby Chrystusa. W odniesieniu do Jego paschalnego przejścia, do Jego Paschy.

(ciąg dalszy na stronie ostatniej)

PUNKTY KONTAKTOWE - ADRESY

Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego, Redaktor Biuletynu
ANAMNESIS: Bp Wacław Świerżawski, ul. Mariacka 7, 27-600 Sandomierz, tel. (0-15) 32-25-22

Sekretarz Komisji Episkopatu Polski ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego:

O. Franciszek Małaczyński OSB, ul. Benedyktyńska 37/39 Kraków-Tyniec, tel. (0-12) 67-59-77

SPIS TREŚCI

I. DEKRETY STOLICY APOSTOLSKIEJ

Formularze liturgii Mszy świętej i liturgii uświęcenia czasu ku czci bł. Faustyny Kowalskiej	3
---	---

II. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

1. Z Encykliki Jana Pawła II <i>Ut unum sint</i>	8
2. Z Adhortacji Jana Pawła II <i>Ecclesia in Africa</i>	9
Ojciec Święty Jan Paweł II o kapłaństwie	9

III. SPRAWOZDANIE Z PRAC KOMISJI EPISKOPATU POLSKI DS. LITURGII I DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO

10

IV. AKTUALNE PROBLEMY DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO

1. Komentarz do <i>Wskazań Komisji Episkopatu Polski ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego dotyczących fotografowania i filmowania podczas celebracji liturgii</i> - - ks. Stanisław Czerwik	12
Ojciec Święty Jan Paweł II o liturgii	16
2. <i>Koncerty w kościołach</i> - wokół Instrukcji Kongregacji ds. Kultu Bożego	17
3. <i>Msze dla grup specjalnych</i> - z Instrukcji Kongregacji ds. Kultu Bożego	19
4. Niektóre dane o katechumenacie w Europie	20

V. INFORMACJE

1. Sprawa nowego Kalendarza Diecezji Polskich	21
2. Najbliższe posiedzenie Komisji Episkopatu ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego ..	21
3. Troska o śpiew kościelny. <i>Pueri Cantores</i>	23

VI. WAŻNE

30 lat po zakończeniu Soboru - przed Jubileuszem 2 000	22
--	----

NA POLSKIEJ DRODZE W TRZECIE TYSIĄCLECIE

Ksiądz Rektor Konstanty Michalski	24
---	----

*Maryja, Pośredniczka łask,
zawsze czuwająca z troską nad wszystkimi swoimi dziećmi,
niech wyjedna dla całej ludzkości cenny dar zgody i pokoju.*

Jan Paweł II, Przesłanie z okazji 50 rocznicy zakończenia w Europie drugiej wojny światowej

I. DEKRETY STOLICY APOSTOLSKIEJ

Formularze liturgii Mszy świętej i liturgii uświęcenia czasu
ku czci bł. Faustyny Kowalskiej



CONGREGATIO DE CULTU DIVINO
ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. 1810/95/L

DIOECESIVM POLONIAE

5 octobris
B. FAUSTINAE KOWALSKA, virginis

Memoria

Textus pro celebratione

Missae et Liturgiae Horarum

lingua polona exarati

et

iam confirmati pro Congregatione Sororum B.M.V. a Misericordia
(Prot. CD 2175/92, de die 1 martii 1993).

Approbatum et confirmatum

die 25 septembris 1995

Ex aedibus Congregationis.

+ *G. M. Agnello*
(+ Gerardus M. Agnello)
Archiepiscopus a Secretis

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO
ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM

Prot. 1810/95/L

DIOECESIVM POLONIAE

Instante Eminentissimo Domino Iosepho Card. Glomp,
Archiepiscopo Varsaviensi, Coetus Episcoporum Praeside ac Poloniae
Primate, litteris die 1 septembris 1995 datis, vigore facultatum huius
Congregationi a Summo Pontifice IOANNE PAULO II tributarum,
attentis expositis, libenter concedimus ut in dioecesi Polonicae
adhiberi valeant textus liturgici pro celebratione Missae et Liturgiae
Horarum in honorem Beatae Faustinae Kowalska, qui ad usum
Congregationis Sororum B.M.V. a Misericordia ab Apostolica Sede sunt
approbati (cf. Prot. CD 2175/92 diei 1 martii 1993).

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Ex aedibus Congregationis de Cultu Divino et Disciplina
Sacramentorum, die 22 septembris 1995.

Ant. Card. Javierre

(Antonius M. Card. Javierre)
Praefectus

C. Nicolosi
(Carmelus Nicolosi)
Sub-secretarius

5 października

BŁ. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, DZIEWICY

Wspomnienie obowiązkowe

ANTYFONA NA WEJŚCIE

Ps 89 (88), 2

Na wieki będę sławił miłosierdzie Pana, * Twą wierność będę głosił moimi ustami przez wszystkie pokolenia.

KOLEKTA

Wszchemogacy, wieczny Boże, Ty wybrałeś błogosławioną Faustynę do głoszenia niezmiernych bogactw Twojego miłosierdzia, + spraw, abyśmy za jej przykładem w pełni zaufali Twemu miłosierdziu * i wytrwale pełnili dzieła chrześcijańskiej miłości. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twójego Syna, + który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

PIERWSZE CZYTANIE

(*Posłubienie przez miłosierdzie i wierność*)

Czytanie z Księgi Proroka Ozeasza.

2,16b. 17. 21-22

Tak mówi Pan: "Na pustynie chcę ją wyprowadzić i mówić do jej serca. I będzie mi tam uległa jak za dni swej młodości, gdy wychodziła z egipskiego kraju. Oddam jej znowu winnice, dolinę Akor uczynię bramą nadziei.

I posłubię cię sobie na wieki, posłubię przez sprawiedliwość i prawo, przez miłość i miłosierdzie. Posłubię cię sobie przez wierność, a poznasz Pana".

Oto Słowo Boże.

Albo:

PIERWSZE CZYTANIE

(*Miłosierdzie Boże wobec ludzi*)

Czytanie z Księgi Proroka Ozeasza.

11,1. 3-4. 8c-9

To mówi Pan: "Miłowałem Izraela, gdy jeszcze był dzieckiem, i syna swego wezwałem z Egiptu. Ja uczyłem chodzić Efraima, na swą ramię ich brałem; oni zaś nie rozumieli, że troszczyłem się o nich. Pociągnąłem ich ludzkimi więzami, a były to więzy miłości.

Byłem dla nich jak ten, co podnosi do swego policzka niemowlę, schyliłem się ku niemu i nakarmiłem go.

Moje serce się wzdryga i rozpala się moje wnętrzości. Nie chcę, aby wybuchnął płomień mego gniewu, i Efraima już więcej nie niszczy, albowiem Bogiem jestem, nie człowiekiem; pośrodku ciebie jestem Ja, Święty, i nie przychodzę, żeby zatracać".

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 103 (102), 1-2.3-4.8-9.11-12 (R.: por.8a)

Refren: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Błogosław, duszo moja, Pana,
i wszystko, co jest we mnie, święte Imię Jego.
Błogosław, duszo moja, Pana,
i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach. R.

On odpuszcza wszystkie twoje winy
i leczy wszystkie choroby.

On twoje życie ratuje od zguby,
obdarza cię łaską i zmiłowaniem. R.

Milosierny jest Pan i łaskawy,
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.
Nie zapamiętuje się w sporze,
nie płonie gniewem na wieki. R.

Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią,
tak wielka jest łaska Pana dla Jego czcicieli.
Jak odległy jest wschód od zachodu,
tak daleko odsunął nasze winy. R.

DRUGIE CZYTANIE

(Nieskończone wymiary miłosiernej miłości Chrystusa).

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Efezjan. 3,8-12, 14-19

Bracia, mnie, zgola najmniejszemu ze wszystkich świętych, została dana ta łaska: ogłosić poganom jako Dobrą Nowinę niezgłębione bogactwo Chrystusa i wydobyć na światło, czym jest wykonanie tajemniczego planu, ukrytego przed wiekami w Bogu, Stwórcy wszechstworzenia. Przez to teraz wieloraka w przejawach mądrość Boga poprzez Kościół stanie się jawna. Zwierzęcościom i Władzom na wyżynach niebieskich, zgodnie z planem wieków, jaki powziął Bóg w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. W Nim mamy śmiały przystęp do Ojca z ufnością dzięki wierze w Niego.

Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, od którego bierze nazwę wszelki ród na niebie i na ziemi, aby według bogactwa swej chwały sprawił w was przez Ducha swego wzmocnienie siły wewnętrznego człowieka. Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości wkorzenieni i ugruntowani, wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać, miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście napelnieni zostali całą Pełnią Bożą.

Oto Słowo Boże.

Albo:

DRUGIE CZYTANIE

(Pojednanie z Bogiem w Chrystusie)

Czytanie z Drugiego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian

5,14-21

Bracia, miłość Chrystusa przynagla nas, pomnych na to, że skoro jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli. A właśnie za wszystkich umarł Chrystus po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał.

Tak więc i my odtąd już nikogo nie znamy według ciała; a jeśli nawet według ciała poznaliśmy Chrystusa, to już więcej nie znamy Go w ten sposób. Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe.

Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który poєднаł nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę jednania. Albowiem w Chrystusie Bóg jednal ze sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo jednania. Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień.

W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem. On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą.

Oto Słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIA

I J 4, 10b

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Bóg pierwszy nas umiłował i posłał swojego Syna -
jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

EWANGELIA

(Odczytanie przebicia boku Chrystusa jako znaku miłosierdzia Bożego)

+ Słowa Ewangelii według Świętego Jana. 19,31-37

Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat, ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem, Żydzi prosili Pilata, aby ukrzyżowanym polamano golenie i usunięto ich ciała.

Przyszli więc żołnierze i polamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda.

Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: "Kości Jego nie będą łamane". I znowu na innym miejscu mówi Pismo: "Będą patrzeć na Tego, którego przebodli".

Oto Słowo Pańskie.

Albo:

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Weźcie moje jarzmo na siebie, i uczcie się ode mnie; bo jestem cichy i pokorny sercem.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

EWANGELIA

(Objawienie się Chrystusa ludziom łagodnym i pokornym)

+ Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza. 11,25-30

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami:
"Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy

przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić.

Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię. Weźmijcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode mnie, bo jestem łagodny i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemie lekkie".

Oto Słowo Pańskie.

MODLITWA NAD DARAMI

Boże, nasz Ojcze, przyjmij dary, które z radością składamy, + i spraw, abyśmy wraz Chrystusem stali się ofiarą przebłagną * za grzechy nasze i całego świata. Przez Chrystusa, Pana naszego.

ANTYFONA NA KOMUNIE

Ps 118 (117), 1

Wysławiajcie Pana, bo dobry, * bo Jego miłosierdzie trwa na wieki.

MODLITWA PO KOMUNII

Boże, bogaty w miłosierdzie, niech Najświętszy Sakrament odnowi nasze dusze i ciała, + abyśmy za przykładem błogosławionej Faustyny, * niesfli całemu światu nadzieję Twojego miłosierdzia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

5 października

BL. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, DZIEWICY

Wspomnienie obowiązkowe

Faustyna urodziła się w roku 1905 w Głogowcu k/Lodzi, w wielodzietnej rodzinie chłopskiej. Po kilku latach służby u zamożnych rodzin wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. W klasztorze gorliwie spełniała obowiązki kucharki, ogrodniczki i furtianki. Prowadziła niezwykle bogate życie duchowe, które obfitowało w różne dary mistyczne. Jej misja polegała na: przypomnieniu światu prawdy o miłości miłosiernej Boga, przekazaniu nowych form kultu Miłosierdzia Bożego i zainspirowaniu odnowy religijnej w duchu tego nabożeństwa. Zmarła w 1938 roku w Krakowie. Pozostawiła dzienniczek duszy, który zaliczany jest do wybitnych dzieł literatury mistycznej.

GODZINA CZYTANIA

II CZYTANIE

Z "Dzienniczka" błogosławionej Faustyny (zeszyt I, s.199-200)

(Posłannictwo głoszenia i wypraszania miłosierdzia Bożego dla świata)

O Boże mój, jestem świadoma posłannictwa swego w Kościele świętym. Ustawicznym wysiłkiem moim jest wypraszać miłosierdzie Boże dla świata. Ścisłe łączę się z Jezusem i staję jako ofiara błagalna za światem. Bóg mi nie odmówi niczego, kiedy Go błagam głosem Syna Jego. Moja ofiara jest niczym sama z siebie, ale kiedy ją łączę z ofiarą Chrystusa, to staję się wszechmocną i ma moc prześlania gniewu Bożego. Bóg miluje nas w Synu swoim; bolesna męka Syna Bożego jest ustawicznym łagodzeniem gniewu Boga.

O Boże, jak bardzo pragnę, aby Cię poznały dusze, żeś je stworzył z miłości niepojętej. O, Stwórco mój i Panie, czuję, że uchylę zasłony nieba, aby o dobroci Twojej nie wątpiła ziemia.

Uczyni mnie, Jezu, miłą i czystą ofiarą przed obliczem Ojca swego. Jezu, mnie nędzną, grzeszną, przeistocz w siebie, bo Ty wszystko możesz, i oddaj mnie Ojcu swemu przedwiecznemu. Pragnę się stać hostią ofiarną przed Tobą, a przed ludźmi zwykłym opłatkiem; pragnę, aby woń mojej ofiary była znana tylko Tobie. O Boże wiekuisty, pali się we mnie ogień nieugaszony błaganiami Ciebie o miłosierdzie. Wyczuwam i rozumiem, że jest to moje zadanie tu i w wieczności. Tyś, sam kazał mi mówić o tym wielkim miłosierdziu i dobroci Twojej.

RESPONSORIUM

2 Krn 6,21.39

W. Wysłuchaj błaganie Twojego sługi i Twego ludu. * Nie tylko wysłuchaj ale i przebac.

K. Przebac łaskawie Twemu ludowi to, czym zgrzeszył przeciw Tobie.

W. Nie tylko wysłuchaj, ale i przebac.

MODLITWA

Wszechmogący, wieczny Boże, Ty wybrałeś błogosławioną Faustynę do głoszenia niezmierzonych bogactw Twojego miłosierdzia, spraw, abyśmy za jej przykładem w pełni zaufali Twemu miłosierdziu i wytrwale pełnili dzieła chrześcijańskiej miłości. Przez naszego Pana.

II. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

(fragmenty dotyczące świętej liturgii)

1. Z Encykliki Jana Pawła II

Ut unum sint -

o działalności ekumenicznej

"Bóg pragnie Kościoła, ponieważ pragnie jedności, i właśnie w jedności wyraża się cała głębia Jego *agape*."

"Istotnie, ta jedność dana przez Ducha Świętego nie polega jedynie na tym, że ludzie gromadzą się w społeczność, która jest zwykłą sumą osób. Tę jedność tworzą więzy wyznania wiary, sakramentów i komunii hierarchicznej. (...) Tak więc, dla Kościoła katolickiego *komunia chrześcijan nie jest niczym innym, jak objawieniem się w nich łaski, poprzez którą Bóg czyni ich uczestnikami własnej komunii, to znaczy swojego życia wiecznego. (...) Wierzyć w Chrystusa znaczy pragnąć jedności; pragnąć jedności znaczy pragnąć Kościoła; pragnąć Kościoła znaczy pragnąć komunii łaski, która odpowiada zamysłowi Ojca, powziętemu przed wszystkimi wiekami. Taki właśnie jest sens modlitwy Chrystusa: *ut unum sint*."* (9)

"Oto fundament każdej modlitwy: całkowita i bezwarunkowa ofiara z własnego życia złożona Ojcu przez Syna w Duchu Świętym." (27)

"Autentyczny ekumenizm jest łaską prawdy." (38)

"Już teraz można wskazać zagadnienia, jakie należy pogłębić, aby osiągnąć prawdziwą zgodność wiary: 1) relacje między Pismem Świętym, najwyższym autorytetem w sprawach wiary, a świętą Tradycją - nieodzowną interpretacją słowa Bożego; 2) Eucharystia, sakrament Ciała i Krwi Chrystusa, ofiara uwielbienia składana Ojcu, pamiątka ofiary i rzeczywista obecność Chrystusa, uświęcające wylanie Ducha Świętego; 3) Świecenia - pojmowane jako sakrament - do potrójnej posługi episkopatu, prezbiteratu i diakonatu; 4) Magisterium Kościoła, powierzone Papieżowi i Biskupom w komunii z nim, rozumiane jako sprawowana w imię Chrystusa władza

i odpowiedzialność za nauczanie i zachowanie wiary; 5) Maryja Dziewica, Matka Boża i Ikona Kościoła, duchowa Matka, która wstawia się za uczniów Chrystusa i całą ludzkość."

"W tym odważnym dążeniu do prawdy rozsądek i roztropność wiary nakazują nam unikać fałszywego irenizmu i lekceważenia norm Kościoła. Zarazem jednak ten sam rozsądek i roztropność każą wystrzegać się letniości w działaniu na rzecz zjednoczenia, a bardziej jeszcze opozycji opartej na uprzedzeniach oraz defetyzmu, który słowny jest wszystko widzieć w ujemnym świetle". (79)

"Dzięki światłości, jaka promieniuje z «dziedzictwa świętych», należących do wszystkich Wspólnot, «dialog nawrócenia» ku jedności pełnej i widzialnej zostaje rozjaśniony blaskiem nadziei. Ta powszechna obecność świętych jest bowiem dowodem transcendentnego działania mocy Ducha. Jest znakiem i dowodem zwycięstwa Boga nad mocami zła, które wprowadzają podziały między ludźmi. Jak śpiewa się w liturgii, «koronując świętych, Bóg koronuje własne dary»." (84)

"Św. Augustyn, ukazawszy Chrystusa jako «jedynego Pasterza, w którego jedności wszyscy są jednym», tak poucza: «niech zatem wszyscy pasterze będą w jednym Pasterzu; niech pozwalają usłyszeć jedyny głos Pasterza; niech owce słyszą ten głos i idą za swoim Pasterzem, to znaczy nie za jednym albo drugim, ale za jedynym; niech wszyscy w nim przemawiają jednym głosem, a nie głosami skłóconymi (...) - głosem wolnym od wszelkich podziałów, oczyszczonym z wszelkiej herezji, którego słuchają owce».

Misja Biskupa Rzymu w gronie wszystkich Pasterzy polega właśnie na tym, że ma on «czuć» (*episkopein*) niczym strażnik, aby dzięki Pasterzom we wszystkich Kościołach partykularnych słyszano prawdziwy głos Chrystusa-Pasterza. W ten sposób w każdym z powierzonych im Kościołów partykularnych urzeczywistnia się *jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół*. Wszystkie Kościoły trwają w pełnej i widzialnej komu-

nii, bo wszyscy Pasterze są w jedności z Piotrem, a tym samym w jedności Chrystusa." (94)

"Los ewangelizacji łączy się ze świadectwem jedności, dawanym przez Kościół." (98)

2. Z Adhortacji *Ecclesia in Africa* -

O Kościele w Afryce i jego misji

ewangelizacyjnej u progu roku 2 000:

"We wszystkich dziedzinach życia Kościoła formacja ma zasadnicze znaczenie. Nikt bowiem nie może w pełni poznać prawd wiary, których nie miał możliwości się nauczyć, nikt też nie może spełniać aktów, do których nie został przygotowany. Dlatego właśnie «cała wspólnota musi zostać odpowiednio przygotowana do ewangelizacji, musi też mieć odpowiednią motywację i uprawnienia - każdy zależnie od swej konkretnej roli w Kościele». Dotyczy to również Biskupów. (75)

"«Pod wpływem głębokiego przekonania, że *synteza kultury i wiary jest potrzebna nie tylko kulturze, ale również wierze*», ponieważ «*wiara, która nie staje się kulturą, nie jest wiarą w pełni przyjętą, głęboko przemyślaną i wiernie przeżywaną*», Specjalne Zgromadzenie Synodu Biskupów poświęcone Afryce uznało inkulturację za pierwszoplanowy cel i pilną potrzebę Kościołów partykularnych w Afryce, nieodzowny warunek trwałego zakorzenienia się Ewangelii w chrześcijańskich wspólnotach kontynentu. Idąc śladem Soboru Watykańskiego II, Ojcowie Synodalni określili inkulturację jako proces obejmujący cały obszar życia chrześcijańskiego - teologię, liturgię, zwyczaje, struktury - oczywiście bez uszczerbku dla prawa Bożego oraz dyscypliny kościelnej, która na przestrzeni wieków wydała wspaniałe owoce cnoty i heroizmu". (78)

"Warunkiem wejścia do Królestwa Bożego jest przemiana mentalności (*metanoia*) i postępowania oraz świadectwo życia, składane słowem i czynem, czerpiące moc z uczestnictwa w sakramentach Kościoła, zwłaszcza w Eucharystii - sakramencie zbawienia".

Drogą do świętości jest także inkulturacja (...) Ważną rolę w tej dziedzinie winna odgrywać *liturgia*. Jako skuteczny sposób głoszenia i przeżywania tajemnic zbawienia może ona przyczynić

się do rzeczywistego uszlachetnienia i wzbogacenia wybranych elementów kultury danego narodu. Niech zatem kompetentne władze zadbają o inkulturację - opartą na wzorach artystycznie wartościowych - tych elementów liturgii, które w świetle obowiązujących przepisów mogą zostać zmodyfikowane. (87)

"«Wielka radość zwiastowana przez anioła w noc Bożego Narodzenia ma naprawdę stać się radością całego ludu (por. Łk 2, 10). (...) Archanioł Gabriel zapowiedział ją najpierw Pannie Maryi, a Jej *Magnificat* był już hymnem triumfu wszystkich pokornych. Tajemnice radosne stawiają nas zatem - ilekroć odmawiamy Różaniec - wobec tego niepojętego wydarzenia, które stanowi centrum i szczyt dziejów: wobec przyścia na ziemię Emanuela, Boga z nami» (Paweł VI, *Gaudete in Domino*)" (142).

Ojciec Święty Jan Paweł II o kapłaństwie

"Kapłan jest człowiekiem Eucharystii.

Przez całe niemal pięćdziesiąt lat kapłaństwa sprawowanie Eucharystii jest zawsze dla mnie momentem najważniejszym i najświętszym. Dominująca jest we mnie świadomość dokonywania na ołtarzu celebry in persona Christi. Nigdy w ciągu tych lat nie opuściłem sprawowania Najświętszej Ofiary. Jeśli to się zdarzyło, było wynikiem motywów niezależnych od mojej woli.

Msza święta stanowi absolutne Centrum mojego życia i każdego mego dnia. Ona jest w centrum teologii kapłaństwa, teologii, której nauczyłem się bardziej z żywych wzorów świętych kapłanów niż z księzek."

Przemówienie z okazji 30 rocznicy dekretu *Presbyterorum ordinis*, wygłoszone 27 października 1995 roku podczas audiencji generalnej w auli Pawła VI.

Na podstawie L'Osservatore Romano (wersja francuska) Nr 46 z 14.XI. 1995 roku.

III. SPRAWOZDANIE Z PRAC KOMISJI EPISKOPATU POLSKI DS. LITURGII I DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO

1. Ostatnie posiedzenie Komisji odbyło się w Kamieniu Śląskim w dniu 13 września 1995 roku (w tym samym miejscu i czasie spotkali się również członkowie Sekcji Wykładowców Liturgiki Episkopatu Polski). Tematem wiodącym zebrania Komisji była refleksja nad księgą *Obrzędów Błogosławieństw*.

Podkreślono kilka spraw wartych zapamiętania, między innymi konieczność wprowadzenia w diecezjach, ewentualnie poprzez kongregacje rejonowe, księgi *Obrzędów Błogosławieństw*. Dyskutowano nad wymiarem teoretycznym i praktycznym tego zagadnienia. Oto przypomnienie niektórych ważnych paragrafów z księgi *Obrzędów Błogosławieństw*.

20. Podstawowy układ błogosławieństw wymaga dwóch głównych części, z których pierwszą stanowi głoszenie słowa Bożego, drugą zaś uwielbienie Bożej dobroci i modlitwa o pomoc z nieba.

Sprawowanie błogosławieństwa zazwyczaj rozpoczyna się i kończy krótkimi obrzędami.

21. Pierwsza część zmierza do tego, aby błogosławieństwo stało się rzeczywiście świętym znakiem, który swoje znaczenie i skuteczność czerpie z głoszenia słowa Bożego. Istotą zatem pierwszej części jest głoszenie słowa Bożego. Odnoszą się do niego zarówno uwagi wprowadzające i krótkie wyjaśnienia, jak i zachęta lub homilia, która stosownie do okoliczności może być dodana.

Dla skutecznego pobudzenia wiary uczestników stosuje się psalm lub inny śpiew albo święte milczenie, zwłaszcza wtedy, gdy wybiera się więcej czytań.

22. W obrzędach i modlitwach drugiej części wyrażone jest uwielbienie Boga i prośba o pomoc przez Chrystusa w Duchu Świętym. Istotą tej części stanowi formuła błogosławieństwa lub modlitwa Kościoła, której często towarzyszy specjalny znak.

W celu ożywienia modlitwy uczestników można dodać modlitwę wspólną, która zwykle poprzedza modlitwę błogosławieństwa lub po niej następuje.

23. W przedstawionych wyżej obrzędach części zasadniczej, to jest głoszenie słowa Bożego i modlitwę Kościoła, których nigdy nie wolno pominąć, nawet w obrzędach skróconych, w razie przystosowania obrzędu, należy dokładnie odróżnić od innych części składowych.

24. W przygotowaniu obrzędu należy uwzględnić następujące zasady:

a) Przyznać pierwszeństwo wspólnotowej formie sprawowania, w której diakon, lektor, psalterzysta i schola wykonują właściwe im czynności.

b) Mieć na uwadze podstawową zasadę świadomego, czynnego i godnego udziału wiernych.

c) Roztropnie rozważyć okoliczności związane z rzeczami i uczestnikami i zachować zasady odnowienia tych obrzędów oraz przepisy wydane przez odpowiednic władze.

27. Wprowadzić znaki zastosowane przy błogosławieństwach, a zwłaszcza znak krzyża, są już pewną formą ewangelizacji i przekazywania wiary, jednak ze względu na potrzebę ożywienia uczestnictwa oraz niebezpieczeństwo zabobonu zasadniczo nie wolno stosować przy błogosławieniu rzeczy i miejsc samego tylko zewnętrznego znaku, bez uwzględnienia słowa Bożego czy też bez odmówienia jakiegś modlitwy.

2. Komisja podjęła decyzję o przygotowaniu projektu dyrektorium dotyczącego sprawowania Mszy świętej. Po przedyskutowaniu tego zagadnienia członkom Komisji zostały przydzielone poszczególne tematy. Ostatnie Dyrektorium na temat sakramentów - *Sakramenty święte w duszpasterstwie* - zostało wydane przez Komisję Duszpasterską Episkopatu Polski przed Soborem, w roku 1962.

3. Podjęto sprawę uporządkowania kompetencji w zakresie Duszpasterstwa Służby Liturgicznej, nawiązując do uchwały 275 Konferencji Episkopatu (16-18. III. 1995 w Warszawie), która zadecydowała, że organem animującym duszpasterstwo służby liturgicznej jest Podkomisja ds. Służby Liturgicznej działająca w ramach Komisji Episkopatu ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego. Dotychczasowa Krajowa Komisja ds. Duszpasterstwa Liturgicznego, związana z Ruchem Światło-Życie, tak jak i inne ruchy, może dalej pracować dla realizacji własnych celów. Jak informowaliśmy, Konferencja Episkopatu mianowała Przewodniczącym Podkomisji ds. Służby Liturgicznej Ks. Biskupa Jana Szlagę z Pelplina. Ponieważ nominacja nie została potwierdzona dekretem, Komisja ds. Liturgii zobowiązała swojego Przewodniczącego do sfinalizowania tej sprawy. Oto rezultaty:

Biskup Tadeusz Pieronek
Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski

KOPIA

SEP - 014 - 15

Warszawa, dnia 9 października 1995 r.

Czcigodny Księżę Prałacie,

uprzejmie informuję, że 275 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, obradująca w dniach 16-18 marca br. w Warszawie, podjęła uchwałę, iż organem animującym duszpasterstwo służby liturgicznej w całym kraju jest Podkomisja ds. Służby Liturgicznej, działająca w ramach Komisji Episkopatu ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego. Wszystkie ruchy powinny uwzględniać ogólny program wypracowywany przez tę Podkomisję. Uchwała ta nie przeszkadza poszczególnym ruchom budować własne struktury o zasięgu krajowym i realizować własne cele.

Łączę wyrazy szacunku



bp Tadeusz Pieronek

Czcigodny
Ks. Prał. Henryk BŁCZYK
Krajowy Duszpasterz Służby Liturgicznej
ul. Różyckiego 8
40-589 Katowice

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6, 01-015 WARSZAWA; tel. (22) 389251, 385047; fax (22) 380967; ttx 816550 sepol.pl

Biskup Tadeusz Pieronek
Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski

KOPIA

SEP - 014 - 15

Warszawa, dnia 9 października 1995 r.

Ekscelencjo,

Najdostojniejszy Księżę Biskupie,

uprzejmie informuję, że 275 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, obradująca w dniach 16-18 marca br. w Warszawie, podjęła uchwałę, iż organem animującym duszpasterstwo służby liturgicznej w całym kraju jest Podkomisja ds. Służby Liturgicznej, działająca w ramach Komisji Episkopatu ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego. Wszystkie ruchy powinny uwzględniać ogólny program wypracowywany przez tę Podkomisję. Uchwała ta nie przeszkadza poszczególnym ruchom budować własne struktury o zasięgu krajowym i realizować własne cele.

Łączę wyrazy szacunku



bp Tadeusz Pieronek

Jego Ekscelencja
Ks. Biskup Jan SZLAGA
Przewodniczący Podkomisji ds. Służby Liturgicznej
Ogród Biskupi 2
83-130 Pelplin

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6, 01-015 WARSZAWA; tel. (22) 389251, 385047; fax (22) 380967; ttx 816550 sepol.pl

4. Komisja omówiła sprawy wydawnicze dotyczące ksiąg liturgicznych. Sekretarz Komisji O. Franciszek Małaczyński OSB poinformował o zakończeniu korekty I tomu liturgii uświęcenia czasu według *Editio Typica Altera* i powiadomił, że zaczyna pracę nad II tomem.

Zespół pod kierunkiem ks. Stanisława Czerwika przygotował też już do druku tłumaczenie *Pontificale Romanum* i kontynuuje pracę nad *Caeremoniale Episcoporum*. *Pontificale* oczekuje na zatwierdzenie przez Konferencję Plenarną Episkopatu, a następnie Kongregację ds. Kultu i Dyscypliny Sakramentów.

IV. AKTUALNE PROBLEMY DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO

1. Komentarz do Wskazań Komisji Episkopatu ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego dotyczących fotografowania i filmowania podczas celebracji liturgii.

Wskazania Komisji dotyczące fotografowania i filmowania w czasie celebracji liturgii zostały dobrze przyjęte w diecezjach. W trakcie trwających prac nad realizacją Wskazań rodzi się wiele pytań. Próbę odpowiedzi na nie stanowi *Komentarz do Wskazań* autorstwa ks. Stanisława Czerwika.

Jan Paweł II napisał: „...z tym, co istotne i niezmiennie w liturgii eucharystycznej, łączy się najciszej ów charakter „Sacrum”, czyli czynności świętej: świętej dlatego, że w niej stale obecny jest i działa Chrystus, Święty Boga, Namaszczony Duchem Świętym... Arcykapłan Nowego Przymierza... „Sacrum” Mszy świętej jest świętością ustanowioną przez Niego. Słowa i czynności każdego kapłana, którym odpowiada świadome i czynne uczestnictwo całego zgromadzenia eucharystycznego, są echem tego, co miało miejsce w Wielki Czwartek” (n. 8)

2. Punkt ten zwraca uwagę na dwa „kierunki”, czy „nury” działania Chrystusa i Kościoła w liturgii. Są to: a) **nurt zstępujący**, czyli uświęcający, przebiegający - od Ojca, przez Chrystusa, w Duchu Świętym; wyraża się on w Bożym słowie, które nas poucza, przemienia i oczyszcza, jeśli je przyjmujemy z wiarą i posłuszeństwem (por. słowa Jezusa wypowiedziane do Apostołów: „Wy już jesteście czysti dzięki słowu, które wypowiedziałem do was” - J 15,3), w sakramentach i sakramentaliach uświęcających chrześcijan w różnych sytuacjach i okolicznościach ich życia, a zwłaszcza w sprawowaniu Eucharystii, w której chleb i wino zostają uświęcone słowami Chrystusa i mocą Ducha Świętego, tak iż stają się Ciałem i Krwią Chrystusa danym na pokarm wierzącym; b) **nurt wstępujący**, czyli kultyczny (kult całkowity - zewnętrzny i wewnętrzny, oraz publiczny), skierowany od wspólnoty Kościoła do Ojca, przez Chrystusa, w Duchu Świętym; jego wyrazem jest śpiew psalmów, hymnów i pieśni, będących odpowiedzią na słowo Boże, znaczna część Liturgii Godzin (zbudowana z hymnów i psalmów), modlitwa uwielbienia i dziękczynienia (modlitwa eucharystyczna) we Mszy świętej, a zwłaszcza Ofiara Chrystusa i Kościoła składana w czasie i po konsekracji chleba i wina. Wyrażenie pewnych gestów oraz „święte jednolitych postaw ciała, wykonywanie pewnych gestów oraz „święte milczenie” (por. KL 30). Zarówno w uświęceniu jak i w kulcie Chrystus Kapłan łączy ze sobą Kościół, swoją Oblubienicę i swoje Ciało, złożone z wielu członków. Chrystus przez liturgię uświęca Kościół i razem z nim oddaje Ojcu całkowity kult publiczny. W liturgii odbywa się ustawiczna „święta wymiana” i dialog między Bogiem Ojcem i Kościołem jako Ciałem Chrystusa. W tej wymianie i w tym dialogu wszyscy ochrzczeni mają prawo i obowiązek uczestniczyć, gdyż przez chrzest (i bierzmowanie) mają udział w kapłaństwie Chrystusa i tworzą jeden kapłański lud Boży Nowego Przymierza (por. słowa Pierwszego Listu Piotra: „...niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa... jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Jego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła” (1 P 2, 5.9)).

KOMENTARZ DO „WSKAZAŃ KOMISJI EPISKOPATU D/S LITURGII I DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO, DOTYCZĄCYCH FOTOGRAFOWANIA I FILMOWANIA PODCZAS CELEBRACJI LITURGII”.

1. Na wstępie dokumentu jest wyrażony najważniejszy powód jego wydania. Jest nim troska o zagwarantowanie „sacrum liturgii” przez usunięcie z kościołów tego wszystkiego, co może owo „sacrum” zaciemniać oraz przeszkadzać w pełnym i owocnym przeżywaniu liturgii. Dla zrozumienia sensu tego dokumentu trzeba wyjaśnić dwa terminy występujące w pierwszym punkcie: „liturgia” i „sacrum”. Co to jest „liturgia”? Wyraz ten, pochodzący od dwóch greckich terminów „leitōs”-społeczny, publiczny, ludowy, oraz „ergon” - czyn, działanie, służba, oznacza dosłownie „czyn społeczny”, „czyn spełniany dla dobra ludu”, „wspólne działanie społeczności”. W chrześcijańskim rozumieniu owym ludem, społecznością, wykonującą wspólne działanie, jest Kościół, do którego należą wszyscy ludzie, złączeni z Jezusem Chrystusem przez chrzest oraz wyznawanie wiary ożywionej nadzieją i miłością. Sięgnijmy tu do pierwszego dokumentu uchwalonego w dniu 4 grudnia 1963 roku przez Sobór Watykański II, Konstytucji o świętej liturgii, w której czytamy: „*Słusznie... uważa się liturgię za wykonywanie kapłańskiego posłannictwa Jezusa Chrystusa; w niej przez znaki widzialne (dosłownie: przez znaki uchwytne przy pomocy zmysłów) wyraża się, i w sposób właściwy poszczególnym znakom urzeczywistnia uświęcenie człowieka, a mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, wykonuje całkowity kult publiczny*” (n. 7).

Liturgia obejmuje następujące czynności święte: Mszę świętą, sakramenty, sakramentalia (poświęcenia i błogosławieństwa), Liturgię Godzin (publiczną modlitwę Kościoła), celebrację niedzieli, uroczystości, świąt i dni powszednich roku kościelnego.

Co to jest „sacrum liturgii”? Łaciński wyraz „sacrum” oznacza to wszystko, co w liturgii pochodzi od Chrystusa, co jest związane z Jego obecnością i niewidzialnym działaniem mocą Ducha Świętego, co wymaga naszej wiary, szacunku, czci; co jest ukryte i niedostępne naszej obserwacji, a przecież dla wierzącego człowieka prawdziwe i rzeczywiste. Podejście do liturgii wymaga od jej uczestników „poczucia sacrum”, to znaczy zdawania sobie sprawy z tego, że spotykamy się w niej z Trój osobowym Bogiem (Ojcem, Synem i Duchem Świętym), że jest On w liturgii obecny, że w niej niewidzialnie i skutecznie działa oraz oczekuje naszej odpowiedzi. Poczucie sacrum jest więc wyrazem wiary i autentycznej pobożności, bez której nie można liturgii rozumieć ani w niej szczerze uczestniczyć.

W swoim liście do wszystkich biskupów Kościoła „O Tajemnicy i kulcie Eucharystii” wydanym na Wielki Czwartek 1980 roku, Ojciec Święty

3. Jezus Chrystus może być nazwany podstawowym „**Sakramentem**”, lub „**Prasakramentem**”, Znakiem Boga dla ludzi, ponieważ pod osłoną Jego ludzkiej natury mieszka i działa niewidzialny Bóg. Dlatego mógł On powiedzieć do apostoła Filipa: „*Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca...Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie*” (J 14, 9-10). Jezus Chrystus jest Synem Bożym i Synem Człowieczym. Jego człowieczeństwo ukrywa i równocześnie objawia bóstwo. Podobnie Kościół może być nazwany „sakramentem Chrystusa” dla świata, to znaczy widzialnym, dostępnym dla ludzi i skutecznym znakiem zjednoczenia z Bogiem i zbawienia. Kościół „składa się” z rzeczywistości widzialnych (należą do nich: ludzie ochrzczeni, struktura hierarchiczna (biskupi, prezbiterzy i diakoni), instytucje, budowle sakralne, obrzędy); i niewidzialnych (obecność Chrystusa i Ducha Świętego, świętość członków Kościoła). Dlatego mówimy, że Kościół ma - podobnie jak Chrystus - **strukturę teandryczną**, bosko-ludzką (po grecku „theos” - Bóg, „anthropos” - człowiek), złożoną z elementów widzialnych i niewidzialnych. Podobnie ukształtowane są sakramenty - „widzialne i skuteczne znaki niewidzialnej łaski”. Katechizm Kościoła Katolickiego uczy, że cała liturgia jest jakby „ukana” z symboli, to jest ze znaków, w których elementy dostrzegalne zmysłami łączą się z niewidzialnym działaniem Boga i ludzi (por. n. 1145). Można powiedzieć, że liturgia jest światłem sakramentów, symboli, w których Bóg spotyka się z człowiekiem zgodnie z naturą człowieka: jest on bowiem uduchowionym ciałem i ucieleśnionym duchem i dlatego poprzez to, co widzialne dochodzi do spotkania z rzeczywistością niewidzialną. Wszystkie słowa, gesty, postawy ciała, śpiewy, to symbole, w których poprzez dźwięk mowy, ruch rąk, przez użycie rzeczy materialnych (wody, światła, ognia, popiołu, kadzidła, oleju, chleba, wina) wyraża się to, czego niewidzialnie dokonuje Bóg w sercach ludzi oraz to, co przeżywają ludzie jako osoby w spotkaniu z Bogiem, we wspólnocie Kościoła.

4. Czynnności liturgiczne domagają się wiary, są jej wyznaniem i przyczyniają się do jej pogłębienia. Jak już mówiliśmy, wiara jest pochodzącą z łaski odpowiedzią człowieka na słowo Boga, na Jego ukrytą obecność i działanie. Wiara jest przejawem wrażliwości człowieka na „sacrum”. Tylko dla człowieka wierzącego liturgia ma pełny i właściwy sens, bo dzięki wierze potrafi on przedrzeć się jakby przez „skorupę” widzialnych znaków, aby dotrzeć do ukrytego „misterium”. Bez wiary człowiek jest niewidomy, głuchy i nieczuły na objawiającą się w symbolach liturgii rzeczywistość Bożego świata. Dlatego w liturgii odnowionej po Soborze Watykańskim II taką troską otacza Kościół to wszystko, co winno się przyczyniać do wyznania i umocnienia naszej wiary: czytanie Pisma świętego (Sw. Paweł mówi: „...*wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa*” - Rz. 10, 17) i jego wyjaśnienie w homilii, dobrze słyszalne i

zrozumiałe słowa, język ojczysty, przejrzyste znaki, starannie wykonywane gesty.

5. W punkcie tym sięgamy do biblijnego, poprawnie rozumianego pojęcia PAMIĄTKI. Opieramy się tu na poleceniu, jakie Jezus dał Apostołom, aby to, co On uczynił w Wieczerniku i co miał nazajutrz uczynić na Kalwarii, spełniali na Jego pamiątkę. Co to polecenie oznacza? Jezus domaga się nie tylko tego, aby Apostołowie oraz ich następcy (biskupi wraz z ich pomocnikami, prezbiterami) pamiętali o Nim i o Jego czynach, zwłaszcza o Jego Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu, ale - aby sprawując ten obrzęd, jaki On spełnił przed swą Męką - wielbiąc Ojca i składając Mu dzięki - czynili obecnym jedne i niepowtarzalne wydarzenie Jego Śmierci i Zmartwychwstania. Mówimy, że Msza św. jest PAMIĄTKĄ całego Paschalnego Misterium Chrystusa. Znaczy to, że w każdej Mszy świętej to wydarzenie, przez które Chrystus nas zbawił, pojednał z Ojcem, wynagrodził Mu i zadośćuczynił za wszystkie grzechy świata, staje się OBECNE. Msza św. nie jest powtórzeniem ani ponowieniem Ofiary Krzyża, ale Jej UPAMIĘTNINIEM, UOBECNINIEM, w tym celu, aby ludzie wszystkich czasów i miejsc na ziemi mogli zjednoczyć się z Chrystusem w Jego miłości i posuszeństwie, z jakim złożył On Ojcu własne życie w darze za zbawienie wszystkich ludzi. Msza święta jest PAMIĄTKĄ PANA, spełnianą w działaniu Chrystusa i Kościoła, jest pamiątką żywą, dynamiczną, pełną mocy udzielającej się tym, którzy w Niej uczestniczą z wiarą, nadzieją, miłością, pobożnością, załem za swoje grzechy.

6. Na tle takiego pojmowania PAMIĄTKI, jaką jest Msza święta, a w analogicznym znaczeniu także inne sakramenty, rozumiemy, czym są „pamiątki” czysto materialne, jakie usiłują tworzyć fotografowie czy kamerzyści. Ich czynności są powodowane zapotrzebowaniem różnych uczestników liturgii na jakieś „utrwalenie” w czasie i w ludzkiej pamięci wydarzeń religijnych, które jako fakty historyczne są jednorazowe i ulotne. Podkreślamy więc, że „pamiątki”, w postaci zdjęć czy taśm filmowych utrwalających obraz i dźwięk, są w gruncie rzeczy cząstkowe i martwe. Nie można bowiem utrwalić tego, co w czynności liturgicznej jest najważniejsze, co stanowi samą jej istotną treść, tego, czego nie potrafią uchwycić nasze zmysły wzroku i słuchu: działania Chrystusa, który nas uświęca mocą swojego Ducha, ani działania uczestników liturgii, którzy wyznają Bogu swoją wiarę, miłość, oddanie. Jeśli fotograf i kamerzysta będzie miał świadomość swoich ograniczonych możliwości, nie będzie swej postęgi przeceniał, uszanuje całym swoim sposobem bycia dokonujące się „misterium”, niedostępne dla kamery i dla mikrofonu. Będzie pamiętał, że tworzona przez niego „pamiątka” ma bardzo mierną wartość w porównaniu z tą

„ŻYWA PAMIĄTKA”, jaką jest SAKRAMENT, a zwłaszcza NAJŚWIĘTSZY SAKRAMENT - EUCHARYSTIA.

7. Powiedzieliśmy już, że liturgia jest działaniem Trójosobowego Boga oraz społeczności Kościoła. Sobór Watykański II w Konstytucji o liturgii uczy:

„Czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, lecz celebracjami Kościoła, będącego „sakramentem jedności” oraz ludem świętym, zjednoczonym i zorganizowanym pod zwierzchnictwem biskupów.

Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Ciała Kościoła, uwidaczniają je i na nie oddziałują. Poszczególnych natomiast jego członków dosięgają w różny sposób, zależnie od stopnia święceń, posług i czynnego udziału” (KL 26).

W Katechizmie Kościoła Katolickiego (por. n.1140. 1188) czytamy, że całe zgromadzenie liturgiczne jest „celebransem czynności sakramentalnych”. Zgromadzenie to nie jest bezładną grupą osób, ale wspólnotą zorganizowaną i zróżnicowaną na podobieństwo żywego organizmu, w którym istnieje wielość członków oraz ich wzajemna zależność. Mają one swoje określone i niezastąpione miejsce oraz spełniają ściśle określone funkcje dla całego organizmu. W zgromadzeniu liturgicznym mamy do czynienia z funkcjami wynikającymi z przyjętych święceń. Na tej zasadzie każdemu zgromadzeniu przewodniczy biskup lub prezbiter, którzy czynią obecnym Chrystusa Kaptana, Głowę i Oblubienicę Kościoła. Katechizm nazywa ich żywymi „ikonami” Chrystusa (Por. KKK, n. 1142). Przewodniczący zgromadzenia jest ubrany w przysługujące mu szaty, zajmuje wyznaczone dla niego miejsce (biskup zasiada na katedrze, prezbiter na specjalnym siedzisku, umieszczonym z zasady w centrum głównej ściany prezbiterium tak, aby był widoczny dla całego zgromadzenia), pozdrawia on wiernych i prowadzi z nimi dialog, wypowiada specjalne „modlitwy przewodniczącego”, wygłasza (z zasady) homilię, zwraca się do uczestników z różnymi zachętami i wyjaśnieniami, mającymi ożywiać i ułatwiać ich udział w liturgii. Obok przewodniczącego kaptana (biskupa lub prezbitera) może posługiwać w zgromadzeniu diakon wyświęcony do spełniania czynności pomocniczych (asystowanie przewodniczącemu, odczytywanie Ewangelii, wygłaszanie homilii, podawanie wezwań modlitwy powszechnej, rozdawanie Ciała Chrystusa, kierowanie postawami wiernych). Jest także miejsce w zgromadzeniu liturgicznym dla ustanowionych specjalnym obrzędem akolitów i lektorów, a także dla tych, którym zostały powierzone przez przewodniczącego inne funkcje: psalterysta, kantor, komentator, zbierający ofiary pieniężne od wiernych, członkowie scholi. Wszystkie wymienione osoby pełnią posługę dla dobra całego zgromadzenia, którego większą część stanowią wierni uprawnieni i zobowiązani do czynnego udziału w liturgii.

Udział ten winien się wyrażać w wielorakich czynnościach: słuchanie słowa Bożego i modlitw przewodniczącego zanoszonych do Boga w imieniu wszystkich, odpowiedzi na pozdrowienia, aklamacje, refreny psalmu responsoryjnego, zajmowanie wspólnych, jednolitych postaw zewnętrznych, wykonywanie pewnych gestów, pełne czci milczenie, stanowiące „część akcji liturgicznej” (OWMR 23). Opóć pełnienia tych zewnętrznych czynności wszyscy uczestnicy liturgii są powołani do udziału wewnętrznego przez akty wiary, nadziei, miłości, oddania się Bogu, zadośćuczynienia, uwielbienia, dziękczynienia itp. Czynności liturgiczne są harmonijnym połączeniem wielu zróżnicowanych i wzajemnie się dopełniających posług. Dzięki temu zgromadzenie liturgiczne jest podstawowym znakiem: Kościoła, Ciała Chrystusa, zespolonego ze swoją Głową oraz Oblubienicy, zjednoczonej z Chrystusem Oblubieńcem (por. KL 7: „...*Chrystus zawsze przylączy do siebie Kościół, swoją Oblubienicę umiłowaną, która wzywa swego Pana i przez Niego oddaje część Ojcu wiecznemu*”).

8. Przypomnienie nauki Soboru o społecznym charakterze liturgii pozwala nam teraz właściwie zrozumieć ewentualne występowanie fotografa lub kamerzysty w zgromadzeniu liturgicznym. Nigdzie, w żadnym z dokumentów Kościoła, nie jest on wymieniony jako osoba wykonująca jakąś specyficzną funkcję liturgiczną. Stąd wniosek, że jeżeli wykonuje w tym zgromadzeniu swoje profesjonalne czynności, musi się tak zachowywać, jakby go nie było! Całe zatroskanie Komisji Episkopatu wyrażające się w ogłoszeniu niniejszych „Wytycznych” jest motywowane właśnie tym, że bardzo często fotografowie i operatorzy zajmują w zgromadzeniu liturgicznym takie miejsca i tak się zachowują, jakby to właśnie oni byli przewodnikami zgromadzenia i ośrodkami jego uwagi. W n. 8 wyliczone są następujące powody, dla których obecność i czynności fotografa i kamerzysty muszą być oceniane negatywnie jako zagrożenie dla „sacrum liturgii”:

a) Niedyskretne poruszanie się fotografów i kamerzystów we wnętrzu kościoła, hałaśliwe, ostenacyjne posługiwanie się sprzętem, dokonywanie wymiany taśm czy kaset na oczach uczestników - to stwarzanie dla wzroku i słuchu uczestników liturgii bodźców rozpraszających, zakłócających uczestnictwo w obrzędach, które wymaga ładu, ciszy, spokoju. Szkodliwość tych bodźców jest tym większa, im bardziej uczestnicy są na nie podatni z racji swego wieku lub innych uwarunkowań, np. małe dzieci, młodzież, znajdujący się pod codzienną presją telewizji w swoich rodzinnych domach. Nie wolno nam dopuścić do tego, aby obrzędy liturgii były odbierane przez uczestników jako rodzaj „spektaklu”, „popisu”, „koncertu”, lub „widowiska”, choć, jak powiedzieliśmy, pewna widowiskowość należy do natury liturgii jako działania sakramentalnego, „utkanego” ze znaków. Niedyskretni

fotografowie lub kamerzyści bywają często twórcami „znaków”, które nie służą celebrowaniu misterium, ale utrudniają jego dostrzeżenie i przeżycie.

b) Szczególnie niekorzystne jest występowanie fotografa lub kamerzysty w prezbiterium, a więc w zastrzeżonej dla kapłana i usługujących strefie, w której znajduje się ołtarz, ambona i krzesło przewodniczącego; mimo woli osoba fotografa stwarza wtedy szkodliwą „konkurencję” dla obecności i działania przewodniczącego zgromadzenia. Powiedzmy więcej: każde pojawienie się fotografa w zasięgu wzroku wiernych wpatrzonych w ołtarz, w osobę kapłana, w czynności należące do struktury liturgii, stanowi przyczynę wzrokowej dysharmonii, i dlatego jest niepożądane.

c) Sama świadomość uczestników liturgii, że są fotografowani lub filmowani podczas wykonywania swoich czynności, jest swoistą „presją” składającą ich do pozowania, czyli do przybierania nienaturalnej postawy ciała lub wyrazu twarzy. Na to niebezpieczeństwo są narażone zwłaszcza dzieci np. podczas przystępowania do pierwszej Komunii św., ale także osoby dorosłe, np. nowożeńcy. Pozowanie niesie ze sobą niebezpieczeństwo zafalszowania przeżycia liturgii, gdyż dana osoba bardziej zwraca uwagę na to, aby korzystnie „wyjść na zdjęciu” lub na filmie, niż - aby głęboko i szczerze przeżyć swoje spotkanie z Bogiem. Nawet w czysto profesjonalnego punktu widzenia za udane uważa się zdjęcia „nie pozowane”, to jest zrobione w momencie, w którym dana osoba nie wiedziała, że był w nią wymierzony obiektyw. Gdyby fotografowie kierowali się tym kryterium, wyniki ich pracy odznaczałyby się większym autentyzmem i wartością artystyczną, a co ważniejsze, nie stwarzałyby niebezpieczeństwa fałszowania postaw i przeżyć uczestników liturgii.

9. W świetle powyższych racji teologicznych i psychologicznych Komisja Episkopatu Polski d/s Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego ustala zasady obowiązujące duszpasterzy, przewodniczących zgromadzeń liturgicznych, a także fotografów i kamerzystów, ubiegających się o upoważnienie do wykonywania zdjęć czy filmowania podczas celebracji liturgii:

a) Zawodowi fotografowie i kamerzyści, którzy na sposób stały lub okazjonalny zamierzają wykonywać swoje funkcje na terenie kościołów danej diecezji, są obowiązani ukończyć specjalny kurs organizowany przez Kurię Diecezjalną oraz otrzymać pisemne upoważnienie do pełnienia wspomnianych funkcji. Upoważnienie to jest udzielane na okres roku i wymaga przedłużania. Kurs ten ma nie tylko charakter praktycznego instruktażu, ale nade wszystko wjaśnienia w samą liturgię i we współczesną naukę Kościoła na jej temat. Jeżeli fotografowie czy kamerzyści są ludźmi wierzącymi, a więc

członkami Kościoła, winni traktować swoje czynności nie tylko jako zarobkową pracę, ale jako wyraz uczestnictwa w liturgii. Wykonywane czynności techniczne nie powinny im przeszkadzać w przeżyciu spotkania z Bogiem i ze wspólnotą ludzi modlących się, śpiewających, składających Ofiarę Mszy świętej.

Szczególnej odpowiedzialności za godne wykonywanie funkcji fotografów czy operatorów oczekuje się od osób duchownych, które okazjonalnie te funkcje spełniają. Świeccy fotografowie mają prawo oczekiwać od nich przykładowego stosowania się do niniejszych ustaleń. Niedopuszczalne jest, aby duchowny ubrany w szaty liturgiczne i pełniący właściwe mu funkcje podczas sprawowania liturgii (np. koncelebrans lub diakon), zajmował się robieniem zdjęć czy filmowaniem.

b) Każdy fotograf (profesjonalista czy amator) jest obowiązany zgłosić się odpowiednio wcześniej (w przeddzień lub przynajmniej na godzinę przed czynnością liturgiczną) do proboszcza lub rektora kościoła oraz do prezbitera, który ma przewodniczyć danej celebracji, aby wyrazić swój zamiar wykonywania zdjęć lub filmowania i ustalić wszystkie szczegóły w duchu „Wytucznych”. Podczas danej celebracji może wykonywać swe funkcje tylko jeden fotograf oraz (lub) jeden kamerzysta. Jeżeli są inni amatorzy pragnący wykonywać zdjęcia, mogą to uczynić przed rozpoczęciem celebracji, lub po jej zakończeniu, a nie podczas jej trwania. Ten obowiązek uzgodnienia wszystkich okoliczności i szczegółów wynika z faktu, że ks. proboszcz lub rektor jest gospodarzem danego obiektu sakralnego (kościoła, kaplicy, placu, na którym odbywa się celebracja), że jest on odpowiedzialny za ukształtowanie liturgii oraz zapewnienie jej sakralnego charakteru.

c) Występowanie fotografów i kamerzystów w godnym i estetycznym stroju wynika z ogólnych zasad osobistej kultury, z sakralnego charakteru czynności liturgicznych, z szacunku należnego osobom, które danego fotografa poprosiły o usługę a także z poszanowania dla całego zgromadzenia wiernych. W naszym powszechnym odczuciu liturgia ma charakter święty, zaś obchodzenie święta wiąże się z przywdzieniem innego ubioru, niż na co dzień, do pracy zarobkowej. Nie chcemy traktować czynności pełnionych przez fotografa lub kamerzystę podczas celebracji liturgii jedynie jako płatnej usługi rzemieślnika.

d) Wyklucza się obecność fotografów lub kamerzystów w obrębie prezbiterium, „a więc w strefie przeznaczonej dla kapłana i dla osób pełniących posługi przy ołtarzu i ambonie”. Ten stanowczy zakaz jest motywowany wyżej omówionymi względami, a zwłaszcza koniecznością uniknięcia kierowania uwagi wiernych ku czynnościom nie należącym do



struktury celebracji, a także zapewnienia wszystkim uczestnikom maksimum skupienia wymaganego do wewnętrznego przeżycia liturgii.

e) Niedopuszczalne jest ustawianie w prezbiterium dodatkowych reflektorów czy lamp, skierowanych w stronę zgromadzenia, rażących w oczy kapłana przewodniczącego lub osoby wykonujące określone czynności (np. dzieci przyjmujących pierwszą Komunię świętą, nowożeńców, święconych). Zbyt jaskrawe światło nie tylko rozprasza, ale i powiększa wspomnianą „presję w kierunku pozowania”, dlatego winno być wyeliminowane.

f) Wymaga się, aby zarówno fotograf jak i kamerzysta zajmowali we wnętrzu kościoła (poza prezbiterium) stałe miejsce, z wykluczeniem przechodzenia z jednej strony na drugą i takiego manipulowania sprzętem, które stwarzałoby niebezpieczeństwo zakłócenia czynności i spokojnego udziału w niej wiernych.

g) Jest bardzo wskazane, aby ewentualny udział fotografa i kamerzysty w celebracji liturgii został uprzednio omówiony przez duszpasterza z zainteresowanymi osobami, np. z rodzicami dziecka przed jego chrztem, z rodzicami dzieci mających przystępować do I Komunii św., z narzeczonymi przed liturgią małżeństwa, z diakonami mającymi przyjąć święcenia prezbiteratu, z neoprezbiterem przed Mszą św. prymicyjną.

10. Komisja Episkopatu Polski d/s Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego zakłada u wszystkich zainteresowanych dobrą wolę i gotowość takiego ukształtowania liturgii, aby wszyscy jej uczestnicy mogli ją przeżywać zgodnie z jej naturą: jako działanie Boga i ludzi; jako wyraz przynależności do wspólnoty Kościoła, a jednocześnie jako wewnętrzne doświadczenie uświęcającego i zbawiającego Misterium, które ukrywa się i objawia od osłoną widzialnych znaków. Ta dobra wola i troska o kulturę współżycia pozwoli uniknąć w sprawowaniu liturgii sytuacji nieprzewidzianych czy też nieporozumień, mogących pochodzić ze „zderzenia” różnych interesów i kompetencji.

Ks. prof. Stanisław Czerwik
członek Komisji Episkopatu Polski d/s Liturgii
i Duszpasterstwa Liturgicznego

Ojciec Święty Jan Paweł II o liturgii

"Konstytucja o Liturgii świętej Sacrosanctum Concilium, promulgowana 4 grudnia 1963 roku mówi, że «Liturgia będąc szczytem, do którego zmierza wszelka działalność Kościoła (actio Ecclesiae), i będąc równocześnie źródłem, skąd wypływa cała jego moc, ma znaczenie naprawdę centralne». Konstytucja uzasadnia tę centralność, gdy umiejscawia Liturgię na osi historii zbawienia.

Pośród rozmaitych form modlitwy modlitwa liturgiczna zajmuje miejsce szczególne, nie tylko dlatego, że jest modlitwą publiczną Kościoła, ale przede wszystkim dlatego, że uobecnia ona, naprawdę urzeczywistnia i w pewnej mierze przedłuża, poprzez znaki, cuda dokonywane przez Boga dla zbawienia człowieka.

Dotyczy to zwłaszcza sakramentów a nade wszystko Eucharystii, gdzie sam Chrystus jest obecny jako Arcykapłan i Żertwa Nowego Przymierza. To co wydarzyło się raz na zawsze w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, uobecnianie jest w sposób sakramentalny i na nowo udostępnione w obrzędzie. W ten sposób Kościół celebrujący staje się adresatem i pośrednikiem Łaski, a ci, którzy zbliżają się do sakramentów, spełniając wymagane warunki otrzymują tu owoce uświęcenia i zbawienia.

Zwróćmy nasze spojrzenie na Dziewicę Maryję, która żyła u źródeł Nowego Przymierza, uczestnicząc w nowym kulcie w Duchu i w prawdzie (J 4, 23). Niech Maryja pomaga nam żyć Liturgią we wszystkich jej wymiarach i w harmonii z Liturgią nieba. Niech nas pociąga do duchowego w niej uczestnictwa, aby nasze życie stawało się przeświecone od wnętrza świętością i aby przemienione zostało oblicze całego Kościoła".

Słowo podczas modlitwy *Anioł Pański* na Placu św. Piotra 12 listopada 1995 roku.
Na podstawie L'Osservatore Romano (wersja francuska) Nr 46 z 14.XI. 1995 roku.

2. Koncerty w kościołach - wokół Instrukcji Kongregacji ds. Kultu Bożego

Przestrzeń sakralna wymaga absolutnego przestrzegania praw *sacrum*. Podjęliśmy już spore wysiłki odnośnie do zasad fotografowania i filmowania w świątyni. Ciąg dalszy tego samego zagadnienia to uporządkowanie sprawy muzyki wykonywanej w katolickich kościołach.

Osiem lat temu, 5 listopada 1987 roku, ukazała się w tej sprawie Instrukcja Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zatytułowana KONCERTY W KOŚCIOŁACH. Czy dotarła do wszystkich parafii?

Trochę historii

Przez długie wieki jedynym śpiewem liturgicznym był chorał gregoriański. W XVII wieku język muzyczny zaczął się coraz bardziej indywidualizować. Już nie liczył się pogląd Kościoła, ale idea twórcza kompozytora. Indywidualizm w traktowaniu muzyki kościelnej dotknął nawet wybitnych twórców. Zaczęła się zacierać różnica między muzyką kościelną a świecką.

W wieku XIX typową cechą muzyki kościelnej, także w Polsce, był brak zrozumienia wymogów liturgii i brak wyczucia "stylu kościelnego". Uprawiano w świątyniach muzykę operową, często całkowicie świecką, nie mającą związku z kultem (do dziś można spotkać pozostałości tych praktyk z okazji pogrzebów czy w liturgii sakramentu małżeństwa), wykonywano solowe utwory na rozmaite instrumenty. Kościoły zaczęto traktować jako sale koncertowe i organizować w nich koncerty muzyki religijnej i świeckiej.

Stolica Apostolska zabiegała wielokrotnie o stosowną, zgodną z charakterem świątyni muzykę, zeświecczeniu muzyki kościelnej usiłowały zapobiec synody oraz biskupi, wydając szereg postanowień i zarządzeń. Starania te nie odnosiły powszechnych skutków.

Zasadniczą zmianę miał przynieść Sobór Watykański II. Aby jednak zrozumieć wagę posoborowych przemian, trzeba podjąć olbrzymi wysiłek przewartościowania świadomości. Przede wszystkim należy otworzyć się na zrozumienie ducha liturgii.

Niedopuszczalne praktyki

Dotychczasowe bowiem praktyki są niedopuszczalne. Oto wykonuje się w kościołach muzykę poważną (koncerty organowe, symfoniczne, występy chórzystów), a także pieśni patriotyczne, muzykę ludową a nawet rozrywkową, pojawiają się w naszych świątyniach zespoły młodzieżowe z repertuarem piosenkowym, gitary i instrumenty perkusyjne. Do głosu doszła pow-

szechna dziś tendencja do zacierania różnicy między *sacrum* a *profanum*.

Nic więc dziwnego, że Kongregacja Kultu Bożego wydała Instrukcję regulującą zasady wykonywania muzyki w kościołach poza obrzędami liturgicznymi. Instrukcja ta ukazała się 5 listopada 1987 roku¹ i jak wspomniano, nosi tytuł *Koncerty w kościołach*. Oto niektóre jej fragmenty:

"Zainteresowanie muzyką jest jedną z cech współczesnej kultury. Jest to zjawisko pozytywne, gdyż muzyka i śpiew sprzyjają duchowemu uwzniośleniu. Rosnąca ilość koncertów doprowadziła ostatnio do tego, że w wielu krajach odbywają się one często w kościołach. Dzieje się tak z różnych powodów, takich jak trudności ze znalezieniem odpowiednich pomieszczeń; wymogi akustyki, które wnętrza kościołów zazwyczaj spełniają; względy estetyczne, skłaniające do wykonywania utworów muzycznych w pięknym otoczeniu; zwyczaj odtwarzania dzieł muzycznych w środowisku, w którym one powstały; również przyczyny często praktyczne, zwłaszcza jeśli chodzi o koncerty organowe, bowiem organy wchodzą zazwyczaj w skład wyposażenia kościoła" (1).

Ale "udostępnianie kościołów na wszelkiego typu koncerty wywołuje sprzeciw i niezadowolenie wielu wiernych, zaś bezwzględna odmowa ich udostępniania byłaby źle przyjęta przez organizatorów i muzyków" (3).

Jak postępować?

Aby wiedzieć, jak postąpić, "przede wszystkim należy mieć na uwadze samą istotę i przeznaczenie kościołów" (3). "Są to miejsca święte, przeznaczone wyłącznie i na stałe, od momentu ich konsekracji lub poświęcenia, do sprawowania kultu Bożego (...). Wykorzystywanie kościołów do celów niezgodnych z ich przeznaczeniem zagraża właściwej im funkcji znaku chrześcijańskiej tajemnicy, wyrządzając mniej lub bardziej

poważną szkodę pedagogii wiary i wrażliwości ludu Bożego" (5).

"Zasada, że kościół może być wykorzystywany tylko do celów, które nie sprzeciwiają się świętości miejsca (kanon 1210 *Kodeksu Prawa Kanonicznego*), stanowi kryterium pozwalające otwierać podwoje kościoła przed koncertami muzyki sakralnej lub religijnej bądź je zamykać przed muzyką innego rodzaju. Wszak najpiękniejsza nawet muzyka symfoniczna sama w sobie nie jest muzyką religijną. Takie określenie musi wynikać wyraźnie z pierwotnego przeznaczenia utworów muzycznych lub pieśni, a także z ich treści. Jest niezgodne z prawem wykonywanie w kościele muzyki, która nie zrodziła się z inspiracji religijnej i została skomponowana z myślą o określonych środowiskach świeckich, niezależnie od tego, czy jest to muzyka dawna, czy współczesna, czy stanowi dzieło reprezentujące najwyższy poziom, czy też posiada charakter sztuki ludowej. Jej wykonywanie oznaczałoby brak szacunku wobec świętości Kościoła" (8).

Tu następuje szereg uwag praktycznych, między innymi ta: "Zezwolenie na zorganizowanie koncertu w budynku kościoła wydawane jest przez ordynariusza. Może ono dotyczyć jednego koncertu. W y k l u c z a się możliwość objęcia jednym zezwoleniem większej ilości imprez, wchodzących na przykład w skład festiwalu czy też cyklu koncertów" (10). A oto kilka innych uwag: "Wstęp do kościoła winien być wolny i bezpłatny, strój i zachowanie zarówno wykonawców, jak widzów, winny odpowiadać sakralnemu charakterowi kościoła, muzycy i śpiewacy nie powinni występować w prezbiterium, Najświętszy Sakrament winien być przechowywany w miejscu bezpiecznym i przyozdobionym, ewentualne komentarze nie powinny ograniczać się do podania wiadomości z zakresu sztuki lub historii, ale służyć głębszemu zrozumieniu muzyki i duchowemu uczestnictwu słuchaczy" (10).

Nie zacierać granic

"Powyższe wskazania - czytamy w zakończeniu Instrukcji - nie mogą być uważane za wyraz braku zainteresowania dla sztuki muzycznej. Skarbiec muzyki sakralnej nadal pozostaje

świadectwem wkładu wiary chrześcijańskiej do rozwoju ludzkiej kultury" (10).

Cytowane zarządzenia wydają się bardzo rygorystyczne i wielu uzna je za konserwatywne, a przynajmniej tradycyjne. Jednak na tle nasilających się w dzisiejszych czasach prądów dążących do pełnej eliminacji *sacrum* z życia publicznego trzeba uznać omawianą *Instrukcję* za głos Kościoła w obronie sakralności. Ojciec święty Jan Paweł II w Liście do biskupów o tajemnicy i kulcie Eucharystii z dnia 24 lutego 1980 roku poruszył ten temat w następujących słowach: "*Sacrum* nie może być użyte jako środek do innych celów. Nie przyjmuje (ono) żadnej *świeckiej* imitacji. Taka imitacja bardzo łatwo - jeśli nie wręcz z reguły - staje się profanacją. O tym zawsze należy pamiętać, a chyba zwłaszcza w naszych czasach, w których obserwujemy skłonność do zacierania granic między *sacrum* a *profanum* na tle ogólniejszej dążności do sakralizacji wszystkiego".

Ojciec święty przestrzega

Muzyka, jako sztuka dynamiczna, ulotna, doskonale może służyć za narzędzie łatwej desakralizacji tego, co święte. Wielu duszpasterzy, muzyków a także zwykłych wiernych nieświadomie ulega takim prądom, którym często przydaje się etykietkę postępu i nowoczesności. Dlatego zwolennicy bezkrytycznego udostępniania świątyni do wszelkiego rodzaju występów w gruncie rzeczy opowiadają się za nowoczesną gnozą, przed którą przestrzega Papież:

"Gnoza - to znaczy taka postawa ducha, która w imię głębokiego poznania Boga ostatecznie odrzuca Jego Słowo, zastępując je tym, co jest wymysłem samego człowieka - nigdy nie wycofała się z terenu chrześcijaństwa, zawsze z nim jakoś współistniała, także pod postacią pewnych kierunków filozoficznych, nade wszystko jednak pod postacią pewnych praktyk parareligijnych, które bardzo głęboko zrywają z tym, co jest istotowo chrześcijańskie, nie mówiąc tego w sposób jasny"².

W tym kontekście zarządzenia Instrukcji stają się bardziej zrozumiałe³.

Przypisy:

1. Pełny tekst Instrukcji - w *Wiadomościach Archidiecezji Lubelskiej* z grudnia 1994 roku (przedruk z *L'Osservatore Romano*).
2. Jan Paweł II. Przekroczyć próg nadziei. Lublin 1994, w. 80-81.
3. Szerszy komentarz do dokumentu daje ks. Ireneusz Pawlak w artykule *Kościół - salą koncertową?* zamieszczonym w *Wiadomościach Archidiecezji Lubelskiej* z grudnia 1994 roku. Z tego artykułu zacytowaliśmy główne myśli w postaci obszernych cytatów.

W związku z licznymi problemami i pytaniami dotyczącymi liturgii sprawowanej w małych grupach przypominamy kluczowe ustalenia Instrukcji Kongregacji ds. Kultu Bożego

3. INSTRUKCJA KONGREGACJI KULTU BOŻEGO O MSZACH DLA GRUP SPECJALNYCH

AAS 61/1969/ 806-811

(fragmenty)

3. Sprawowanie Eucharystii dla grup specjalnych z zasady powinno się odbywać w miejscu świętym.

4. Władza zezwalania na sprawowanie Eucharystii dla grup specjalnych poza miejscem świętym jest zarezerwowana ordynariuszowi miejsca, ewentualnie ordynariuszowi zakonnemu, gdy chodzi o podległe mu domy. Powinni oni jednak udzielać tego pozwolenia, zwłaszcza gdy chodzi o odprawianie w domach prywatnych lub w instytutach tylko wtedy, gdy miejsce jest odpowiednie i godne, zawsze z wykluczeniem sypialni.

(Ten ostatni przepis nie może mieć zastosowania przy Mszach odprawianych u chorych - por. KPK, kan. 932 §1). Jednak i na to trzeba zwrócić uwagę, by domaganie się bardziej obszernego i godniejszego pomieszczenia nie prowadziło do wyróżniania pewnych rodzin przed innymi. W ten sposób mogłyby odżywać w nowej formie przywileje, potępione w Konstytucji o liturgii.

5b. Żadnej Mszy świętej nie można uważać w sposób ekskluzywny za czynność własną zebrania partykularnego, lecz trzeba ją uważać za czynność Kościoła, w której kapłan wypełniając swoją funkcję przewodniczy całej akcji liturgicznej jako sługa Kościoła.

6d. Zachowując w mocy przepis zawarty w zamieszczonych poniżej punktach f i h, z wyjątkiem tego, co wykonuje komentator, wierni powinni się powstrzymać w czasie odprawiania Eucharystii od rozważań, pouczeń i podobnych czynności.

10b. Jeżeli kapłanem odprawiającym nie jest sam proboszcz, zawsze powinien powiadomić proboszcza. Natomiast proboszcz ma obowiąz-

zek przesłać biskupowi relację o odbytych Mszach dla grup specjalnych.

d. Do Eucharystii należy przygotować chleb praśny, bo tylko takiego można używać w Kościele łacińskim. Powinien mieć taką formę, jakiej zgodnie ze zwyczajem używa się także w innych Mszach świętych.

11a. Teksty obowiązujące we Mszy św. mogą być dobierane z mszału lub z zatwierdzonych dodatków. Jako samowolę trzeba potępić wszelką zmianę, zachowując wszakże w mocy przepis zawarty w numerze 6e.

11c. Gdy idzie o gesty celebransa i ceremonie, jak również o ubiór uczestników, to obowiązują te same przepisy co i przy zwykłym odprawianiu Mszy świętej.

(...) Chociaż obecnie nie brak takich, którzy odnowy upatrują w nowinkach, czasem niezdrowych, ale sensacyjnych, i w nowych dowolnych formach odprawiania liturgii, które wymyślają, to jednak kapłani, zarówno diecezjalni jak i zakonnicy, rzeczywiście zatroskani o dobro wiernych, powinni zdawać sobie sprawę z tego, że droga trwałego i uświęcającego duszpasterstwa polega na stałej i wielkodusznej wierności względem woli Kościoła wyrażonej w jego nakazach, normach i strukturach.

Co zaś oddala od wspomnianej zasady, to chociażby wabiło pozorami, wprowadza zamieszanie w umysłach wiernych, pozbawia posługę kapłańską namaszczenia i czyni ją bezowocną.

Powyższe Instrukcja, sporządzona z polecenia Papieża przez Kongregację Kultu Bożego i przez samego Papieża zatwierdzona, będzie na przyszłość regulowała sprawę odprawiania Mszy świętych dla grup specjalnych.

4. NIEKTÓRE DANE O KATECHUMENACIE W EUROPIE

W Europie, która już od dawna nie jest jednolicie chrześcijańska, a do tego jest zróżnicowana przez przynależność rasową, kulturową, religijną i ideologiczną, liczba dorosłych, którzy proszą o przyłączenie ich do Kościoła katolickiego przez sakramenty wtajemniczenia (chrzest, bierzmowanie, Eucharystia), wzrasta z roku na rok.

Katechumenat jest instytucją Kościoła katolickiego, która pośredniczy w przyjęciu katechumenów do wspólnoty wierzących i pomaga im w odkryciu Jezusa Chrystusa. Katechumenat uczy ich chrześcijańskiego sposobu życia i przygotowania do sakramentów, dzięki którym wtajemnicza ich w życie Boga Jedyne w Trójcy. Katechumenat jest wreszcie instytucją Kościoła, w której członkowie wspólnot parafialnych towarzyszą katechumenom w ich drodze nawrócenia a potem, gdy ci wejdą już do Kościoła dzięki katechezie i przyjęciu sakramentów, w dalszych etapach chrześcijańskiej mystagogii.

Obrzęd Chrześcijańskiego Wtajemniczenia Dorosłych został promulgowany przez Kościół w 1972 roku, a dla diecezji w Polsce w roku 1986. Zakończyła się epoka chrztu dorosłych *per modum parvulorum*. Odtąd poszczególni biskupi diecezjalni erygują w swoich diecezjach instytucje katechumenatu i czuwają nad tym, by przygotowywać doświadczonych duszpasterzy na przyjęcie coraz bardziej wzrastającej liczby osób nie ochrzczonych.

Odtąd też nie wolno udzielać sakramentu chrztu bez trwającego w czasie (rok-dwa-trzy) przygotowania, które jest ściśle związane z przypisanymi do danego etapu sakramentalnymi obrzędami. Towarzyszące w procesie chrzcielnym osoby są w ten sposób świadkami metanoi dokonującej się, tak w warstwie intelektualnej, jak i moralnej, ale też głównie poręczycielami duchowej metanoi wyrażającej się w coraz bardziej dojrzałej modlitwie i poznawaniu misterium Przenajświętszej Eucharystii. Ogarnięcie tych wszystkich płaszczyzn zwiększa gwarancję, że przekaz wiary nie będzie tylko zewnętrzną fasadą, ale doprowadzi nowo ochrzczonego do dojrzałego świadectwa wynikającego ze zjednoczenia z paschalnym misterium Chrystusa.

Instytucja Katechumenatu otrzymała swój klasyczny kształt w pierwszych wiekach Kościoła, w czasie kiedy udzielano chrztu tylko dorosłym. W ostatnim tysiącleciu była czynna głównie w krajach misyjnych, choć w niektórych regionach Europy, także w Polsce, chrzest ojczyzny dokonywał się metodą chrztu zbiorowego. Odkrycie i rozwój Instytucji Katechumenatu jest owocem Soboru Watykańskiego II. Nowe ośrodki katechumenatu pojawiły się najpierw we Francji, ale szybko potem w Belgii, Szwajcarii frankofońskiej, w Portugalii, Hiszpanii. Obecnie są one już we wszystkich prawie krajach Europy, szybko rozwijają się w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie.

Sposób realizacji chrześcijańskiego wtajemniczenia w Instytucji Katechumenatu, choć jest ujednolicony rygorami księgi liturgicznej promulgowanej przez Stolicę Apostolską, jest różnorodny, tak jak różne są duchowe profile regionalnych Kościołów. Stąd ważną jest rzeczą odpowiedzialność za tworzenie z jednej strony diecezjalnych ośrodków na terenie każdego kraju pod ogólnymi auspicjami Konferencji Episkopatu, jak również tworzenie ośrodków specjalistycznych dla wymiany doświadczeń i wspólnego poszukiwania dróg w zakresie Europy i innych kontynentów. Służą temu spotkania Katechumenatów Europy, czasopisma, publikacje oraz ośrodki badań i koordynacji.

W Polsce jesteśmy na początku zauważania tego problemu, choć sygnały idące od duszpasterzy i biskupów z rozmaitych diecezji postulują coraz większy wysiłek w tworzeniu naszej rodzimej praktyki katechumenalnej. Niektóre materiały na ten temat, dotyczące tak strony teoretycznej, jak i praktycznej, zostały już zamieszczone w Anamnesis nr 4.

Obecnie podajemy kilka informacji dotyczących katechumenatów w Europie. Dane są z roku 1994/1995:

Francja. W roku 1976 dorosłych kandydatów do chrztu było 890, w 1995 ponad 9 000. Towarzyszyło im ok. 10 000 katechistów.

Szwajcaria. Nie ma statystyk ogólnych. Dla diecezji frankofońskich oblicza się ok. 60 osób rocznie, z których jedna trzecia pochodzi

z innych kościołów chrześcijańskich. Także rocznie chrzci się ok. 200 dzieci w wieku szkolnym.

Belgia. W 1995 roku we wszystkich diecezjach było kilkadziesiąt chrztów dorosłych.

Hiszpania. Ma ośrodki katechumenalne w największych diecezjach: w Madrycie, Barcelonie, Bilbao, Walencji, Seville. Te grupy składają się głównie z imigrantów i młodzieży. W całej Hiszpanii rocznie jest ok. 100 chrztów osób dorosłych.

Niemcy. W 1993 roku było 2 300 chrztów dorosłych i ok. 7 000 chrztów dzieci w wieku szkolnym.

Anglia. Katechumenat jest prowadzony w Kościele anglikańskim i katolickim. Istnieje sieć krajowa tych dwu instytucji. Jest to zagadnienie całkiem nowe - jak pojmować i współuczestniczyć w katechumenacie ekumenicznym? W 1994 roku ochrzczono 800 katechumenów w Kościele katolickim.

Polska. Zob. Anamnesis 4, ss. 14-22.

V. INFORMACJE

1. Sprawa nowego Kalendarza Diecezji Polskich

W związku z zarządzeniem Kongregacji ds. Kultu i Dyscypliny Sakramentów dotyczącym sporządzenia nowego Kalendarza Diecezji Polskich i odrębnych kalendarzy dla wszystkich diecezji polskich, sekretariat Komisji Episkopatu ds. Liturgii i Dyscypliny Sakramentów przesłał do kurii diecezjalnych list następującej treści:

KOMISJA EPISKOPATU POLSKI
DO SPRAW LITURGII
I DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO
SEKRETARIAT

ul. Benedyktynska 37
30-375 KRAKÓW
L.dz. 87/95/T

Kraków - Tyniec, dnia 16.10.1995 r.

- 2 -

Najprzewielebniejsza Kuria
Archidiecezjalna / Diecezjalna
ul. Mariacka 2
27-600 SANDOMIERZ

Czcigodny Księżę Kanclerzu,

Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów pismem Prot. N. 101/95/L z dnia 24 kwietnia, zarządziła sporządzenie:

- 1/ nowego Kalendarza Diecezji Polskich;
- 2/ odrębnych Kalendarzy dla wszystkich diecezji Polskich, tak dawnych, jak nowo ustanowionych.

W związku z tym proszę sporządzić 3 egzemplarze łacińskie i 3 egzemplarze polskie Kalendarza własnego Waszej Archidiecezji / Diecezji i przesłać do Sekretariatu Komisji do spraw Liturgii w Tyńcu, przed końcem roku 1995.

W układzie graficznym należy się kierować Kalendarzem IV tomu Liturgii Godzin, wydany w roku 1988. Stosować szeroki odstęp między wierszami.

Należy umieścić nazwy miesięcy i następnie podać wszystkie obchody krajowe i diecezjalne, nie zawarte w Calendarium Romanum Generale, wydrukowanym w IV tomie Liturgia Horarum iuxta ritum Romanum, Editio typica altera, a więc obchody ogólnokrajowe i własne diecezji. Można umieścić Patronów miasta biskupiego; nie należy umieszczać żadnych innych obchodów lokalnych, tylko ogólnodiecezjalne.

Zgodnie z życzeniem Konferencji Episkopatu, w polskiej wersji nie używamy tytułu "Patron drugorzędny" tylko: "Patron główny" i "Patron". W wersji łacińskiej, zgodnie z łacińskim tekstem piszemy: "Patronus secundarius".

I po łacinie i po polsku określamy klasę wspomnienia: Memoria obligatoria - Wspomnienie obowiązkowe; Memoria ad libitum - Wspomnienie dowolne.

W związku ze zmianą granic diecezji, diecezje mogą opuścić obchód Błogosławionych, których miejsca kultu znalazły się poza granicą diecezji, lub przyjąć nowych, związanych z nowym terenem.

Należy podać dzień rocznicy poświęcenia kościoła katedralnego. Nie obchodzi się w diecezji rocznicy poświęcenia kościoła konkatedralnego.

Jeżeli w Kalendarzu diecezji są obchody przyznane diecezji specjalnym dekretem Kongregacji, pod imieniem Świętego lub Błogosławionego należy podać adnotację: Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum. Probatur seu confirmatur, die Prot. N. Jeżeli obchód był zatwierdzony dla całej Polski, wystarczy adnotacja w Kalendarzu wspólnym, który zostanie sporządzony na podstawie Kalendarzy diecezjalnych.

Zaleca się wprowadzenie dnia 14 października, wspomnienia bł. Radzima Gudentego, brata św. Wojciecha i pierwszego metropolity Gniezna i całej Polski, który w Archidiecezji Praskiej w Czechach jest czczony jako "święty".

Błogosławieni, którzy zostali zatwierdzeni jako Patronowie główni nowych diecezji, mogą mieć stopień "uroczystość" /pismo Kongregacji/.

Upierzejmie proszę o terminowe załatwienie sprawy i łączę wyrazy czci

O.F. Małaczynski
O.F. Franciszek Małaczynski OSB
Sekretarz Komisji Episkopatu
ds. Liturgii i Duszp. Lit.

2. Najbliższe posiedzenie Komisji Episkopatu ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego odbędzie się 12 lutego 1996 roku w Instytucie Liturgicznym w Krakowie o godz. 10. Wejście od ulicy Sławkowskiej 24.

3. Troska o śpiew kościelny. Informacja o *Pueri Cantores* na s. 23.

30 LAT PO ZAKOŃCZENIU SOBORU - PRZED JUBILEUSZEM 2 000

30 lat temu:
zakończenie
Vaticanum II

Na zakończenie Soboru Watykańskiego II w wydanej z tej okazji Konstytucji Apostolskiej *MIRIFICUS EVENTUS* z 7 grudnia 1965 roku Papież Paweł VI zaproponował dwie ważne inicjatywy mające na celu urzeczywistnienie soborowej reformy. Skoro Sobór szukał odpowiedzi na pytanie: "Kościele, co mówisz sam o sobie?", a więc kierował swe oczy *ad intra* (nie pomijając spojrzenia *ad extra*) i treść tej odpowiedzi zawarł w Konstytucjach *Lumen gentium* (o Kościele) i *Sacrosanctum concilium* (o Liturgii), co konkretnie należało uczynić, by nauka Soboru miała wpływ na życie każdego człowieka?

pokuta

Pierwsza inicjatywa dotyczyła odnowy praktyki pokutnej Kościoła a jej programem miała być wydana w dwa miesiące później (2 lutego 1966 roku) Konstytucja Apostolska *Paenitemini*. Chodziło o szersze otwarcie bramy dla spotkania Chrystusa w Eucharystii.

biskup
w katedrze

Druga inicjatywa uwidatniała rolę biskupa diecezjalnego i jego pasterzowania w katedrze: była propozycją podjęcia w każdej diecezji pielgrzymek wszystkich parafii do kościoła katedralnego. Tutaj bowiem styka się żywe doświadczenie Kościoła powszechnego z życiem Kościoła lokalnego.

W katedrze poprzez uczestnictwo wraz ze swoimi duszpasterzami w liturgii uczniowie Chrystusa odkrywają klasyczną, ewangeliczną normę wiary i obyczajów, weryfikują poprawność znaku liturgicznego i uczą się od biskupa duszpasterskiej eklezyjności. *Ubi episcopus, ibi Ecclesia!* Ważne to bardzo, kiedy budzi się w Kościele z wielowiekowego snu laikat.

W zamyśle Papieża miały to być praktyki ważne dla prawdziwego życia Kościoła, które jest tak bardzo zagrożone. Duchowieństwo i wierni wchodzący do katedry Biskupa i tworzący razem z nim liturgiczne zgromadzenie są widocznym znakiem: dokonuje się *statio* Ludu Bożego, postój - dla pokrzepienia sił - w drodze do ostatecznego kresu, gdzie Bóg będzie wszystkim we wszystkich.

Po trzydziestu latach obecny Ojciec Święty Jan Paweł II w Encyklice *Ut unum sint* - której tytuł jest wzięty z testamentu Pana i w której teologia zawarta w dokumentach Soboru Watykańskiego II jest dopełniona przez wymiar *koinonii* - podkreśla konieczność prawdziwego rozumienia eklezyjności, a Jego wypowiedzi dotyczące Liturgii Świętej przypominają, gdzie jest Źródło i Szczyt życia Kościoła i co ma stanowić centrum duszpasterskiej działalności Kościoła. Inicjatywa Pawła VI znajduje tu raz jeszcze potwierdzenie: wokół biskupa, pasterza wierzących i nauczyciela wiary, gromadzić się mają wszyscy przy stole Słowa i stole Chleba, przy katedrze nauczającego biskupa i przy ołtarzu sprawowanej przez niego w jedności z Biskupem Rzymskim Eucharystii.

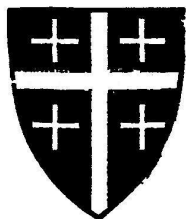
Fatima

Peregrynacja w Ojczyźnie naszej wizerunku Madonny z Fatimy nawiązuje również do inicjatywy Pawła VI inspirującej odnowę Kościoła przez pokutę i pojednanie, zawsze poprzez pośrednictwo Chrystusa żyjącego w Kościele i rozgrzeszającego ręką Kościoła. Obecny rok pracy duszpasterskiej zaprogramowano wokół tematu pokuty i pojednania.

wobec
Jubileuszu
2 000

Realizacja założeń Soboru i wcielanie w życie jego postanowień są nadal aktualne i palące w obliczu naszych przygotowań do Jubileuszu Narodzenia Chrystusa. "Najlepsze przygotowanie do Jubileuszu roku dwutysięcznego - czytamy w Liście Apostolskim *Tertio Millennio Adveniente* - nie jest niczym innym, jak tylko możliwie wiernym wcielaniem nauki *Vaticanum II* w życie każdego człowieka i całego Kościoła. Wraz z Soborem bezpośrednio przygotowanie do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 zostało niejako zainaugurowane w najszerszym tego słowa znaczeniu. Jeśli szukamy jakiegoś odpowiednika w liturgii, to chyba coroczna *liturgia adwentowa* jest czasem najbliższym duchowi Soboru. Adwent przygotowuje nas do spotkania z Tym, «Który był i Który jest, i Który przychodzi» (Ap 4,8)". (20)

Pueri Cantores



FEDERACJA MIĘDZYNARODOWA

FEDERACJA POLSKA

INFORMATOR

POLSKA FEDERACJA PUERI CANTORES

Została ustanowiona uchwałą Zjazdu Założycielskiego w Tarnowie 14 marca 1992 r. Przyjęto Statut Federacji, dokonano wyboru Przewodniczącego i członków Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej.

Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie z dnia 27 lipca 1992 r. Polska Federacja PUERI CANTORES została zarejestrowana jako stowarzyszenie i otrzymała osobowość prawną.

W dniu 25 sierpnia 1992 r. 257 Konferencja Episkopatu Polski podczas obraz na Jasnej Górze zatwierdziła wybór Przewodniczącego Federacji i wyraziła zgodę na przystąpienie Polskiej Federacji PUERI CANTORES do Federacji Międzynarodowej.

Podczas Konferencji Międzynarodowej Federacji PUERI CANTORES w Paryżu w dniu 28 września 1992 r. Polska Federacja PUERI CANTORES została formalnie przyjęta w poczet członków zręcających Międzynarodowej Federacji PUERI CANTORES.

Polską Federację PUERI CANTORES tworzą chłopięce, chłopięco-męskie i dziewczęce chóry kościelne, które dobrowolnie przystąpią do Federacji (art 1 § 2 statutu).

Celem Federacji jest:

- propagowanie idei tworzenia chłopięcych, chłopięco-męskich i dziewczęcych chórów kościelnych o charakterze liturgicznym, jako jednej z form duszpasterskiej działalności Kościoła oraz czynnika krzewienia i podnoszenia religijnej kultury młodej wiernych,
- inspirowanie i wspieranie chórów zrzeszonych w Federacji w ich działalności muzycznej, liturgicznej, religijnej i wychowawczej,
- kultywowanie śpiewu liturgicznego tj. chorału gregoriańskiego oraz wielogłosowej muzyki chorałowej dawnej i współczesnej, zgodnie z obowiązującymi przepisami Kościoła,
- utrzymywanie kontaktów z Federacjami PUERI CANTORES innych krajów (art 2 § 1 statutu).

WŁADZE POLSKIEJ FEDERACJI

Przewodniczący

– Ks. Andrzej Zajac – Tarnów

Zastępca

– Ks. Szymon Daszkiewicz – Poznań

Sekretarz

– Alfred Stefankiewicz – Warszawa

Skarbnik

– Mieczysław Maćkowiak – Poznań

Asystent kościelny

– Ks. Tadeusz Bukowski – Tarnów

Komisja rewizyjna:

– przewodniczący

– Krzysztof Biskupski – Rzeszów

– członkowie

– Ks. Piotr Klemens – Zabrze-Mikulczyce

– Tadeusz Jaros – Bochnia

MIĘDZYNARODOWA FEDERACJA PUERI CANTORES

PUERI CANTORES – Międzynarodowa Federacja młodych śpiewaków, to międzynarodowa organizacja chóralna związana ściśle z liturgią Kościoła Katolickiego. Zapożyczona w 1944 r. w Paryżu przez ks. Mailet wkrótce stała się ruchem o zasięgu międzynarodowym.

Obecnie Międzynarodową Federację PUERI CANTORES tworzą Federacje Krajowe z 35 krajów świata skupiające ponad 600 chórów dziecięcych, chłopięcych i młodzieżowych.

Na czele Federacji Międzynarodowej stoi Prezydent wybierany w tajnym głosowaniu przez prezydentów Federacji Krajowych. Jego wybór zatwierdzany jest każdorazowo przez Stolicę Apostolską. Działalność Prezydenta wspierana jest przez prezydium złożone z 5 wiceprezydentów, sekretarza, skarbnika, asystenta kościelnego i 5 konsultorów.

Od 1992 r. Prezydentem Federacji jest P. Wim Buys z Holandii.

Jedną z form działalności Federacji są Międzynarodowe Kongresy organizowane co dwa lata, gromadzące po kilka tysięcy młodych śpiewaków z całego świata. Dotychczasowe Kongresy odbywały się m.in. w Paryżu, Rzymie, Madrycie, Londynie, Wiedniu, Kolonii, Brukseli, Maastricht, Salamance, Maracaibo, Trois Rivières (Kanada). Najbliższy Kongres w 1996 r. odbędzie się w Salzburgu.

Główne idee Federacji:

- aktywne uczestniczenie w liturgii poprzez kultywowanie śpiewu liturgicznego w myśl obowiązujących przepisów Kościoła,
- szerzenie idei braterstwa i pokoju między narodami,
- kształtowanie chrześcijańskiej postawy w życiu codziennym.

CZŁONKOWIE FEDERACJI

- Chór Chłopięcy "PUERI CANTORES S. NICOLA" – Bochnia
Dyrygent: Ks. Stanisław Adamczyk
- Katedralny Chór Chłopięcy "CANTATE DEO" – Koźmin
Dyrygent: Dorota Bdzikot
- Chór Chłopięcy Bazyliki Matki Bożej Bolesnej – Limanowa
Dyrygent: Halina Dyzek
- Chór Dziecięcy "PROMYKI SŁONECZNE" – Pniewy
Dyrygent: S. Daniela Jankowska
- Poznański Chór Katedralny – Poznań
Dyrygent: Ks. Szymon Daszkiewicz
- Chłopięco-Męski Chór "STASZKI" – Poznań
Dyrygent: Elżbieta Kuras
- Katedralny Chór Chłopięcy – Rzeszów
Dyrygent: Urszula Jędrzej-Biskupka
- Chór Chłopięcy Towarzystwa Muzycznego "CAECILIANUM" – Stalowa Wola
Dyrygent: Stanisław Kuszyk
- Chór Chłopięcy TV Szczecin – Szczecin
Dyrygent: Dariusz Dyczeński
- Chłopięco-Męski Chór Katedralny "PUERI CANTORES TARNOVIENSES" – Tarnów
Dyrygent: Ks. Andrzej Zajac
- Dziewięcypięć Chór Katedralny "PUELLAE ORANTES" – Tarnów
Dyrygent: Ks. Władysław Pachota
- Chór Dziecięcy "CAMPANELLA" – Wola Rzędzińska
Dyrygent: Małgorzata Baluszewska
- Katedralny Chór Chłopięcy "CANTORES MINORES" – Warszawa
Dyrygent: Joseph Herter
- Chór Chłopięcy "PUERI CANTORES WRATISLAVIENSES" – Wrocław
Dyrygent: Ks. Stanisław Nowak
- Chłopięcy Chór Parafii św. Teresy – Zabrze-Mikulczyce
Dyrygent: Brygida Tomala

"Pueri Cantores! – Wy jesteście w Kościele tym, czym Alleluja w liturgii – radością codziennie nową".

Pawel VI – Kongres w Rzymie 1976

"Wy także uczestniczycie w budowaniu Kościoła. Oby wasza służba na Boga chwałę i ku budowaniu ludzi, także dla was samych zawsze była modlitwą".

Jan Paweł II – Kongres w Rzymie 1981

"Wasz kongres jest międzynarodowy! Niech wasze śpiewanie przekracza granice. Wiecie, że słowo "anioł" oznacza "posłany". Wy jesteście na swój sposób posłani, aby szerzyć Boga, radość i przez wasz śpiew ukazywać, że wiara jest mocniejsza niż wątpienie, że nadzieja jest silniejsza niż beznadziejność, że miłość jest mocniejsza niż śmierć".

Jan Paweł II – Kongres w Rzymie 1993

Chóry zainteresowane przystąpieniem do Federacji mogą się zgłaszać na adres: Polska Federacja PUERI CANTORES, 33-100 Tarnów, ul. Kapitulna 2, tel./fax 0-14 21-86-50
Konto: PKO BP Oddział I Tarnów Nr 85515-116059-132

AD TE LEVAVI ANIMAM MEAM, DEUS MEUS!

(c.d. ze strony tytułowej)

Adwent zapowiada Paschę. Mądrość i moc Chrystusa scalone miłością objawiają się w pełni w Jego Śmierci i Zmartwychwstaniu - akcie jedynym, mającym dwa etapy. Trzeba mieć ostrą i żywą świadomość, że wspomnianie tych wydarzeń - anamneza - nie jest tylko poznawaniem w kontekście liturgicznego świętowania wydarzenia dokonanego przez tysiącami lat. Jest całkowicie tym samym, co było w Osobie Jezusa Chrystusa. Zmartwychwstanie nie tylko jest następstwem Męki, lecz ono rodzi się z Męki. Życie - ze śmierci. Sekret chrześcijaństwa polega na tym, że elementy ruin, cierpienia i śmierci służą budowaniu życia. To nie etapy następujące po sobie, lecz nieustanna przemiana, przejście, to co nazywamy po prostu misterium paschy.

Chrystus uobecnia się i udziela się nam przez Ewangelię, Eucharystię i Kościół - przez orędzie, misterium i wspólnotę. Cykl Bożego Narodzenia objawia działanie Boga Ojca - Adwent wprowadza w tę tajemnicę. Cykl Paschy objawia działanie Syna Bożego - Odkupiciela, Wielki Post wprowadza w tę tajemnicę. Cykl Pięćdziesiątnicy objawia działanie Ducha Świętego, Uświęciciela i Dokonawcy - okres tygodni paschalnych wprowadza w tę tajemnicę. Każdego dnia ochrzczeni w Imię Trójcy Przenajświętszej żegnając się znakiem krzyża wyznają swoją wiarę: chcą dać świadectwo Miłości ukrzyżowanej, bo Bóg jest Miłością. Uwielbiają Boga i służą ludziom.

Od redakcji

✠ ✠ ✠

NA POLSKIEJ DRODZE W TRZECIE TYSIĄCLECIE



KSIĄDZ REKTOR KONSTANTY MICHALSKI CM

W 1997 roku - w 600 rocznicę erygowania Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie - przypada 50 rocznica śmierci Ks. Konstantego Michalskiego CM (1879-1947), misjonarza św. Wincentego à Paulo, profesora i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, wybitnego polskiego filozofa-mediewisty, kapłana i duszpasterza, utalentowanego pisarza.

"Cała liturgia kościelna - pisał - staje się szkołą nowej miłości, przez którą człowiek duszę swoją traci na to, by ją na innej drodze odzyskać - bierze więcej ten, kto serce ma szersze, kto więcej duszę swoją traci..."

"Na piaskach budowali ci, którzy starali się zawsze płynąć za prądami, stosować według pomyslnych dla siebie wiatrów. Nie trzeba było dla tego typu ludzi wojny i pożogi, by rozpadł się od podstaw aż do szczytu ich światopogląd. Na długie lata przed wojną odrywali się już od macierzystej gleby chrześcijańskiej, by popłynąć tam, dokąd niesły szczęśliwe wiatry. Budowali na piaskach także ci, którzy utrzymywali się na chrześcijańskiej glebie, ale się obawiali, żeby ich od głębin nie chwyciły wielkie siły Chrystusa i Jego naczelnego przykazania. Mówiono chętnie o odrodzeniu myśli chrześcijańskiej, ale obawiano się pójść za tą myślą na całego, bo wiedzano, że w chrześcijaństwie istnieją niezbadane dotąd głębiny.

Obawiano się przede wszystkim następstw, które przyjmuje na siebie ten, kto na całego idzie za naczelnym przykazaniem miłości. Obawiano się, żeby siły Chrystusowe nie porwały za sobą w głębiny życia, gdzie już ustaje wszelkie wygodnictwo a rozpoczyna się wielka, twórcza praca. Obawiano się ich, bo domagały się, żeby pójść w teren i w imię naczelnego przykazania zapociec czoła, utrudzić nogi, ramiona i dusze. Obawiano się głębin, obawiano się twardej opoki, aż wreszcie wylały się wody i zerwały się wichry dziejowe.

Żadna pożoga wojenna nie odrodzi świata, jeżeli go od wewnątrz nie odmłodzi miłość, gdyż prawo miłości jest prawem bytu i na odwrót. Nie zrozumie jednak w całej pełni tego zagadnienia, kto nie wsłucha się z głęboką wiarą w duszy w słowa Chrystusa w Wieczerniku, gdzie w obliczu Golgoty po raz trzeci ogłasza swe przykazanie, zapowiadając, że kto je będzie chciał zachować, będzie musiał duszę swoją dać. Prawo bytu jest prawem miłości, a prawo miłości jest prawem ofiary." (*Między heroizmem a bestialstwem*)

"Kontakt z Eucharystią nie uwalnia człowieka od wysiłku myśli. Także ten, co zbliża się do ołtarza, ma za sobą nieprzespane noce, nie tylko od pracy, ale także dlatego, że bolały go własne jego myśli."